Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

CENA 20 GR

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V, Nr 266 (1686) KIELCE, PONIEDZIAŁEK 8 LISTOPADA 1954 R.

Referat Zastępcy Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR tow. Saburowa, wygłoszony na uroczystości w Moskwie zamieszczamy na stronie 2 i 4

Referat Prezesa Rady Ministrów PRL, tow. Cyrankiewicza wygłoszony na uroczystej akademii w Warszawie zamieszczamy na stronie 3

Rocznica Wielkiego Października — świętem całej postępowej ludzkości

Obchody 37-lecia Wielkiej Rewolucji Październikowej

Uroczyste posiedzenie w Moskwie

MOSKWA PAP. 6 listopada w Teatrze Wielkim ZSRR z okazji XXXVII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbyło się uroczyste posiedzenie Moskiewskiej Rady Delegatów ludu pracującego oraz przedstawicieli partii, organizacji społecznych i Armii Radzieckiej.

Teatr Wielki ZSRR był odświętnie udekorowany. Gmach teatru zdobiły czerwone sztandary z godłami republik związkowych oraz olbrzymie portrety Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.

W głębi wspaniale udekorowanej sceny Teatru Wielkiego umieszczono w obramowaniu sztandarów portrety Lenina i Stalina. Złotymi głoskami błyszczą słowa: „Niech żyje XXXVII rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej".

Na uroczyste posiedzenie przybyli przodujący robotnicy przedsiębiorstw moskiewskich, uczeni, literaci, artyści oraz przedstawiciele organizacji partyjnych i społecznych, żołnierze Armii Radzieckiej, ministrowie i deputowani do rad najwyższych ZSRR i RFSRR.

Obecni byli także przebywający w Związku Radzieckim członkowie delegacji zagranicznych oraz członkowie korpusu dyplomatycznego.

O godz. 19 w prezydium zajęli miejsca **N. A. Bułganin, N. S. Chruszczow, Ł. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojan, W. M. Mołotow, M. G. Pierwuchin, P. N. Pospielow, M. Z. Saburow, N. A. Susłow, N. N. Szatalin, N. M. Szwernik i K. J. Woroszyłow**, których zebrani powitali długo nie milknącymi oklaskami.

Uroczyste posiedzenie zagaił przewodniczący Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Rady Miejskiej **M. A. Jasnow**. Pod sklepieniami sali rozlegają się majestatyczne dźwięki hymnu państwowego ZSRR.

Referat o XXXVII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wygłosił zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR **M. Z. Saburow**, (tekst referatu podajemy na str. 2 i 4).

Po uroczystym posiedzeniu odbył się wielki koncert, w którym wzięli udział najlepsi artyści Związku Radzieckiego.

Centralna akademia w Warszawie

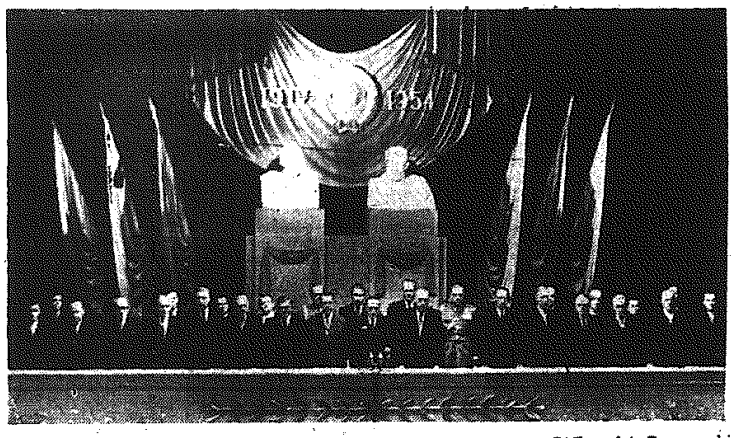

Na zdjęciu: Prezydium akademii. CAF — fot. Baranowski

Z okazji XXXVII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbyła się w dniu 6 bm., w sali Państwowego Teatru Polskiego w Warszawie, uroczysta akademia, zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Akademii przewodniczył I sekretarz KC PZPR — **Bolesław Bierut**. Obok przewodniczącego akademii zajął miejsce w prezydium Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny ZSRR w Polsce — **Nikołaj Michajłow**. W prezydium zasiedli — członkowie Biura Politycznego: przewodniczący Rady Państwa — **Aleksander Zawadzki**, prezes Rady Ministrów — **Józef Cyrankiewicz, Hilary Minc, Zenon Nowak, Konstanty Rokossowski, Edward Ochab, Jakub Berman, Franciszek Mazur, Franciszek Jóźwiak, Stanisław Radkiewicz, Władysław Dworakowski, Roman Zambrowski**. W prezydium zasiedli także: marszałek Sejmu PRL — **Jan Dembowski**, wiceprezes Naczelnego Komitetu Wykonawczego ZSL **Stefan Ignar**, przewodniczący CK SD **Wacław Barcikowski**, zastępcy członków Biura Politycznego KC PZPR: **Adam Rapacki i Hilary Chełchowski**, przewodniczący CRZZ **Wiktor Kłosiewicz**, przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet **Alicja Musiałowa**, wiceminister Obrony Narodowej gen. bryg. **Kazimierz Witaszewski**, przewodnicząca Zarządu Głównego ZMP — **Helena Jaworska**, pierwszy sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — **Stanisław Pawlak**, pierwszy sekretarz Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR **Jerzy Pryma**, przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej — **Jerzy Albrecht**, przewodniczący Związku Literatów Polskich — **Leon Kruczkowski** oraz przodownicy pracy stołecznych zakładów produkcyjnych: **Kazimiera Leopowicz, Maria Koka, Wiktor Rek i Cecylia Szyroka.**

Obszerną salę teatru wypełnili działacze polityczni i społeczni, przedstawiciele świata nauki i kultury, przodownicy pracy, przedstawiciele społeczeństwa Stolicy.

Obecni byli przedstawiciele dyplomatyczni państw obozu pokoju.

Rozlegają się dźwięki hymnów narodowych — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Radzieckiego.

Akademię zagaja I sekretarz KC PZPR, **Bolesław Bierut**,

Przemówienie towarzysza Bieruta

Towarzysze! Obywatele!

Masy pracujące wszystkich krajów świata zwracają dziś wraz z nami swoje uczucia i myśli ku Wielkiemu Krajowi Radzieckiemu. Obchodzimy 37-mą Rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Była to pierwsza zwycięska Rewolucja Proletariacka, która stała się momentem zwrotnym w dziejach całej ludzkości. Od tej chwili, od chwili tego pierwszego i największego w dziejach zwycięstwa, sprawa wyzwolenia mas pracujących wkroczyła w okres przełomu, którego zasięg obejmuje stopniowo wszystkie kontynenty globu.

37-ma rocznica Wielkiej Rewolucji Proletariackiej zbiega się z 10-leciem miażdżącej klęski hord hitlerowskich, które podjęły kolejną próbę zduszenia siłą w ogniu i krwi niesmiertelnej zdobyczy Proletariatu i całej postępowej ludzkości — pierwszego w świecie państwa socjalistycznego. Próby takie podejmował chyląc się ku zagładzie świat imperialistyczny wielokrotnie, ale zawsze bezowocnie. Bowiem wielkość i znaczenie Rewolucji Październikowej polega właśnie na tym, że nadała ona nowy bieg i kierunek dziejom ogólnoludzkim. Zawrócić tego biegu wstecz nie są już dzisiaj w stanie żadne reakcyjne siły, choćby nawet próbowały jednoczyć w tym celu wszystkie środki materialne, którymi rozporządzają. Cel taki stawiają przed sobą również obecnie gnijące fortece światowego systemu imperialistycznego. Jak dawniej apelują one do wszystkiego, co jeszcze w świecie wsteczne i zwyrodniałe, ciemne i ogłupiałe, obrzydliwe i zbrodnicze, siejąc zarzewie nowej wojny, podnosząc z upadku hitlerowskich ludobójców, organizując nowy pochód przeciwko komunizmowi, — to znaczy przeciwko sprawie ludu pracującego, przeciwko jego wolności. Ale skutek jest taki, że lud pracujący w krajach kapitalistycznych otrząsa się z kłamstw i oszustw, którymi jest omotany, jednoczy swe szeregi, umacnia je, ubojawia i przygotowuje się do zdecydowanego odparcia nowych ataków tyranów i wyzyskiwaczy na swe prawa. Dziś już bowiem proletariusze świata nie są tym, czym byli przed 37-miu laty. Wielka Rewolucja Październikowa uzbroiła masy pracujące całego świata w nowy oręż — nieugięty i niepokonany: wlała im w serca wiarę w zwycięstwo, pokazała im niezawodne środki walki i niezawodną drogę do wyzwolenia.

Sprawa proletariatu, jego misja dziejowa rozwija się dziś twardo i niezłomnie, nabiera mocy i rozmachu jak wzbierająca coraz potężniej olbrzymia rzeka, której nie są w stanie zatrzymać żadne tamy, żadne podstępne i zbrodnicze spiski tyranów. Masy pracujące nie tylko pragną dziś niezłomnie pokoju, wolności i szczęśliwszego życia, ale uczą się jednoczyć swe siły w walce o zabezpieczenie swych praw, o rozszerzenie swych zdobyczy, zdecydowane są przeciwstawiać się twardo zamachom na pokój, stawać w szeregach bojowników o socjalizm i postęp ogólnoludzki.

37-ma rocznica Wielkiej Rewolucji Proletariackiej zbiega się z 10-leciem okresu wyzwolenia narodu polskiego, z 10-leciem wyłamania się z pęt systemu imperialistycznego szeregu nowych krajów, którym dopomogło do zrzucenia jarzma okupantów i niewoli społecznej zwycięskie Państwo Socjalistyczne. Próba zduszenia siłą zdobyczy Rewolucji Październikowej zakończyła się nie tylko klęską faszyzmu, ale rozszerzeniem zdobyczy tej Rewolucji na nowe kraje i narody. 37-ma rocznica Rewolucji Październikowej zbiega się z 5-leciem zwycięstwa Wielkiej Rewolucji Ludowej w Chinach, która otworzyła drogę do wolnego życia nowym setkom milionów ludzi olbrzymiego kontynentu azjatyckiego.

W ciągu długich lat pierwsze państwo socjalistyczne samo wśród okrążenia kapitalistycznego odpierać musiało ataki i wrogie zakusy imperialistyczne, samo walczyć musiało z trudnościami budownictwa socjalistycznego w kraju, który dźwigał na sobie spuściznę wiekowego zacofania gospodarczego. Ale masy pracujące Związku Radzieckiego wiedziały i czuły, że nie są one osamotnione, że ich wysiłkom towarzyszą uczucia, nadzieje i sympatie mas pracujących całego świata. Narody radzieckie zdawały sobie sprawę z epokowego znaczenia ich twórczej walki, bowiem szły za przewodem swej bohaterskiej, zahartowanej w walce Partii Komunistycznej, kierowały się w swej pracy zasadami nieśmiertelnej nauki marksizmu - leninizmu.

Wierne tym nieśmiertelnym wskazaniom masy pracujące ZSRR zwyciężyły zbudowały nowy ustrój społeczny — socjalizm i zdruzgotały hordy najeźdźców faszystowskich w drugiej wojnie światowej.

Dokonały one potężnego wyłomu w systemie ucisku imperialistycznego, wyzwalając z okowów tego ucisku nowe setki milionów ludzi pracy, niosąc im pomoc w budowie nowego życia.

Dziś 37-mą rocznicę Rewolucji Październikowej obchodzi w warunkach wolności i twórczego budownictwa socjalistycznego miliard ludzi w dwunastu państwach europejsko - azjatyckiego kontynentu, w których rządzi lud pracujący.

W okresie życia jednego pokolenia klasa robotnicza potrafiła pod przewodem Partii Komunistycznej zbudować nowy ustrój, którego wyższość została udowodniona nie w słowach lecz w czynach, w przebiegu największych przeobrażeń społecznych. Narody radzieckie usunęły ze swego życia wszelkie przeciwieństwa klasowe i narodowe, podnosiły swój byt, swoje siły wytwórcze i swoją kulturę na coraz wyższy poziom.

(Dokończenie na stronie 4)

Rozkaz ministra Obrony ZSRR marszałka N. A. Bułganina

MOSKWA PAP. W dniu 7 listopada 1954 roku ogłoszony został następujący rozkaz ministra Obrony ZSRR Marszałka N. A. Bułganina.

Towarzysze żołnierze, marynarze i podoficerowie!!

Towarzysze oficerowie, generałowie i admirałowie!

W dniu dzisiejszym naród radziecki, a wraz z nim nasza waleczna armia i marynarka wojenna obchodzą XXXVII rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Ten historyczny dzień masy pracujące naszej ojczyzny witają jak zawsze, nowymi osiągnięciami w rozwoju gospodarki narodowej, nauki i kultury. Wykonywane są pomyślnie państwowe plany produkcji przemysłowej. Rozwija się wszystkie dziedziny socjalistycznego rolnictwa. Na bazie nieprzerwanego rozwoju gospodarki wzrasta dobrobyt ludzi radzieckich.

Dzięki nieustannym staraniom Komitetu Centralnego Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego nasze siły zbrojne wyposażone są w nowoczesne rodzaje broni i sprzętu. Skład osobowy wojsk lądowych, lotnictwa i marynarki wojennej osiągnął nowe sukcesy w podnoszeniu swej sztuki wojennej i przygotowania bojowego.

W ciągu ubiegłego roku nastąpiło dalsze poważne umocnienie sił obozu pokoju, demokracji i socjalizmu. Umocniła się jeszcze bardziej braterska przyjaźń Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i wszystkich krajów demokracji ludowej.

Wierny zasadom pokoju proklamowanym przez Rewolucję Październikową, Związek Radziecki konsekwentnie i wytrwale prowadzi politykę zmierzającą do osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych, politykę współpracy i rozwoju stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami.

Zupełnie inaczej wygląda polityka czołowych krajów kapitalistycznych. U podstaw ich polityki leży nadal przygotowywana nie nowej wojny, tworzenie agresywnych bloków militarnych, wyścig zbrojeń, wznieczanie wrogości i nienawiści między narodami.

W imię bezpieczeństwa naszej socjalistycznej ojczyzny musimy nadal wykazywać wysoką czujność, doskonalić bojowe i polityczne przygotowanie wszystkich rodzajów wojsk i wytrwale umacniać potęgę naszych sił zbrojnych, abyśmy zawsze byli gotowi zdecydowanie odeprzeć każdego agresora.

Pozdrawiam skład osobowy armii i marynarki w dniu święta ogólnonarodowego i życzę wszystkim żołnierzom dalszych sukcesów w opanowywaniu techniki bojowej, w podnoszeniu gotowości bojowej i wzmacnianiu dyscypliny wojskowej.

Dla uczczenia XXXVII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej rozkazuję:

Dzisiaj, w dniu 7 listopada, oddać 20 artyleryjskich salw honorowych w stolicy naszej ojczyzny — Moskwie, w stolicach republik związkowych, jak również w Kaliningradzie, Lwowie, Chabarowsku, Władywostoku oraz w miastach — bohaterach: Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu i Odessie.

Niech żyje nasza potężna ojczyzna — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich!

Niech żyje wielki naród radziecki, niech żyją jego waleczne siły zbrojne!

Niech żyje ukochany Rząd Radziecki!

Chwała mądrej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego!

Minister Obrony ZSRR
Marszałek Związku Radzieckiego
N. A. BUŁGANIN

Odznaczenia z okazji 37 rocznicy Rewolucji Październikowej

MOSKWA PAP. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR nadało z okazji 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej ordery i medale za długoletnią pracę licznej grupie robotników, majstrów, inżynierów i techników zatrudnionych w przemyśle, transporcie i instytucjach finansowo - kredytowych.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR nadało nadto ordery i medale za długoletnią służbę liczne grupie generałów, admirałów, oficerów, podoficerów i marynarzy, oraz osób pełniących funkcje kierownicze w organach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Bezpieczeństwa Państwowego.

Okręgowe Komisje Wyborcze zarejestrowały listy kandydatów na członków i zastępców Wojewódzkiej Rady Narodowej zgłoszone przez Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego

Okręgowa Komisja Wyborcza dla wyborów do WRN w okręgu wyborczym Nr 1 (pow. Busko) zarejestrowała następującą listę kandydatów na członków i zastępców członków WRN:

L.p.	Nazwisko i imię	Przynależność partyjna	Zawód
1.	**Drzazga Stefan**	PZPR	Czł. Prez. WRN
2.	**Nawara Władysław**	ZSL	Prezes Zarz. Woj. ZSCh
3.	**Bloch Tadeusz**	bezpart.	Lekarz
4.	**Anton Antoni**	PZPR	Kier. GOM
5.	**Mazurkiewicz Stefan**	SD	Przew. Prez. MRN
6.	**Gajski Wojciech**	bezpart.	Rolnik
7.	**Matuszewska Władysława**	PZPR	Czł. spółdz. prod.
8.	**Karcz Stanisław**	PZPR	Rolnik
9.	**Krupa Bogumiła**	PZPR	Agronom POM
10.	**Rak Jan**	ZSL	Prac. Woj. Zarz. Przem. Ter.
	Zastępcy:		
1.	**Łodo Julia**	ZSL	Czł. spółdz. prod.
2.	**Ściuk Wiktoria**	bezpart.	Chłopka
3.	**Wielecki Tadeusz**	PZPR	Robotnik PGR

Okręgowa Komisja Wyborcza dla wyborów do WRN w okręgu wyborczym Nr 2 (pow. Jędrzejów) zarejestrowała następującą listę kandydatów na członków i zastępców członków WRN:

L.p.	Nazwisko i imię	Przynależność partyjna	Zawód
1.	**Walach Stanisław**		Członek egzekutywy KW PZPR
2.	**Babinicz Waldemar**	bezpart.	Profesor
3.	**Zadębski Feliks**	ZSL	Rolnik
4.	**Bijak Wincenty**	PZPR	Robotnik Warszt. Mech. PKP
5	**Noga Józef**		Przew. WKW ZSL
6.	**Kielek Józef**	bezpart.	St. agronom POM
7.	**Przybylski Władysław**	PZPR	Robotnik PGR
8.	**Mela Franciszek**	PZPR	Czł. spółdz. prod.
	Zastępcy:		
1.	**Borucieński Józef**	ZSL	Rolnik
2.	**Zimoch Janina**	bezpart.	Chłopka
3.	**Koncewicz Stanisław**	PZPR	Robotnik

Okręgowa Komisja Wyborcza dla wyborów do WRN w okręgu wyborczym Nr 3 (m. Kielce) zarejestrowała następującą listę kandydatów na członków i zastępców członków WRN:

L.p.	Nazwisko i imię	Przynależność partyjna	Zawód
1.	**Gronowska Krystyna**	bezpart.	Lekarz
2.	**Małolepszy Stanisław**		Sekr. WK SD
3.	**Wolski Henryk**	PZPR	Przew. Prez. MRN
4.	**Witkowski Stanisław**	PZPR	Robotnik KZWM
5.	**Kasiński Władysław**	PZPR	Robotnik Zakł. Drzewnych
6.	**Karpiniec Mieczysław**	bezpart.	Magist. inż.
	Zastępcy:		
1.	**Król Helena**	bezpart.	Robotnica ZMK
2.	**Wróblewski Józef**	SD	Rzemieślnik

Okręgowa Komisja Wyborcza dla wyborów do WRN w okręgu wyborczym Nr 4 (Skarżysko i p. Kielce) zarejestrowała następującą listę kandydatów na członków i zastępców członków WRN:

L.p.	Nazwisko i imię	Przynależność partyjna	Zawód
1.	**Dawidowicz Stanisław**	PZPR	Przew. WRZZ
2.	**Książek Franciszek**	ZSL	Przew. sp. prod. w Mójcy
3.	**Ciok Zygmunt**	bezpart.	Robotnik parowozowni PKP Oficer WP
4.	**Molski Tadeusz**	bezpart.	Gospodyni domowa
5.	**Rowińska Maria**	PZPR	Działacz gosp.
6.	**Gutkowski Eugeniusz**	PZPR	Rolnik
7.	**Pawlik Stanisław**	ZSL	Robotnica Zakładów Metalowych
8.	**Powidło Stefania**	bezpart.	Robotnik
9.	**Wiech Stanisław**	PZPR	Rolnik
10.	**Kubicki Roman**	ZSL	Nauczycielka
11.	**Kut Danuta**	ZMP	Robotnik Fabr. „Kamienna"
12.	**Siemieniuch Stefan**	PZPR	Robotnik Zakł. Metalowych
13.	**Jankowski Tadeusz**	bezpart.	Przew. Rady Zakł. Sieci Elektr.
14.	**Kątny Eugeniusz**	bezpart.	Sztygar kopalni „Staszic"
15.	**Planeta Zdzisław**	PZPR	Czł. spółdz. prod. Łopuszno
	Zastępcy:		
1.	**Supernat Wojciech**	PZPR	Rolnik
2.	**Fortusiński Jan**	ZSL	Hydraulik Zakł. Chemicznych
3.	**Borowik Albin**	PZPR	Robotnik
4.	**Bartkowski Bolesław**	bezpart.	Rolnik
5.	**Dwornek Franciszek**	ZSL	Rolnik

Okręgowa Komisja Wyborcza dla wyborów do WRN w okręgu wyborczym Nr 5 (pow. Końskie) zarejestrowała następującą listę kandydatów na członków i zastępców członków WRN:

L.p.	Nazwisko i imię	Przynależność partyjna	Zawód
1.	**Chrobak Leopold**	PZPR	Przew. Zarz. Woj. Z.M.P.
2.	**Furgała Władysław**		Oficer W. P.
3.	**Urban Leonard**		Kom. Woj. M. O.
4.	**Mejro Lech**	bezpart.	Technik KZO
5.	**Grot Łucja**	PZPR	Przew. sp. prod.
6.	**Porczyński Jan**	bezpart.	Górnik Kop. „Edward"
7.	**Kotas Józef**	PZPR	Robotnik KZO
8.	**Matuszczyk Maria**	bezpart.	Gospod. domowa
9.	**Sechacki Teofil**	PZPR	Robotn. Zakł. Przem. Teren. Żuców
	Zastępcy:		
1.	**Majewski Bolesław**	ZSL	Rolnik
2.	**Traskowska Władysława**	bezpart.	Robotnica sp. pracy
3.	**Poleć Mieczysław**	PZPR	Robotnik NZO

(Dokończenie na stronie 5)

Pełna chwały 37-letnia historia państwa radzieckiego

dowiodła z nieodpartą siłą niezmierzonej wyższości socjalizmu nad kapitalizmem

i stała się prawdziwym triumfem zwycięskiej nauki Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina

Referat Zastępcy Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, M. Z. Saburowa

MOSKWA (PAP). Na uroczystej akademii w Moskwie urządzonej 6 listopada z okazji 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej M. Z. Saburow wygłosił następujący referat:

Towarzysze! Narody Związku Radzieckiego i masy pracujące na całym świecie obchodzą dziś 37 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która zapoczątkowała nową erę w dziejach świata — erę przechodzenia ludzkości do wolnego, pokojowego i szczęśliwego życia.

Przed 37 laty pod przewodem Partii Komunistycznej z genialnym W. I. Leninem na czele klasa robotnicza naszego kraju w sojuszu z pracującym chłopstwem dokonała rewolucji socjalistycznej. W wyniku zwycięstwa rewolucji obalona została władza obszarników i kapitalistów i powstało pierwsze w świecie radzieckie państwo socjalistyczne. Naród nasz stał się rzeczywistym panem swych losów, świadomym twórcą nowego, wolnego życia,

Wielka siła i niezwyciężona moc Socjalistycznej Rewolucji Październikowej tkwi w tym, że dała ona ludziom pracy możność przejawienia w pełni wszystkich ich zdolności, całej ich aktywnej roli jako rzeczywistych twórców historii. Rewolucja Październikowa i zbudowanie socjalizmu w naszym kraju dowiodły, że właśnie szerokim masom ludowym przypada decydująca rola w pokonaniu starego świata, w stworzeniu społeczeństwa socjalistycznego.

Rewolucja Październikowa ma ogromne znaczenie historyczne dla narodów nie tylko naszego kraju, lecz i całego świata. Wskazała ona ciemiężonym narodom świata drogę do wyzwolenia z niewoli imperialistycznej, przepoiła ludzi pracy we wszystkich krajach wiarą w swoje siły i w zwycięstwo swej sprawy.

W pamięci narodów wszystkich krajów żyje wiecznie świadomość, że Rewolucja Październikowa wzniosła sztandar pokoju i wskazała drogę wyjścia z pierwszej wojny światowej. Pierwszym aktem narodu radzieckiego po zdobyciu władzy było uchwalenie historycznego dekretu o pokoju, zaproponowanego przez wielkiego Lenina.

Zespolone wokół Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego — narody naszej ojczyzny witają 37 rocznicę Wielkiego Października w warunkach dalszego zdecydowanego rozwoju gospodarki i kultury w naszym kraju. Sukcesy narodu radzieckiego radują masy pracujące krajów demokracji ludowej, umacniają solidarność narodów całego świata, ich bojową jedność w walce o pokój i demokrację.

W ciągu roku, jaki upłynął od 36 rocznicy Rewolucji Październikowej, naród radziecki wywalczył nowe osiągnięcia we wszystkich dziedzinach budownictwa komunistycznego. Sukcesy te dowodzą, że polityka Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego, oparta na głębokiej znajomości praw rozwoju społecznego, zmierza do dalszego potężnego rozwoju sił wytwórczych radzieckiego społeczeństwa, do podniesienia dobrobytu i kulturalnego poziomu ludzi pracy.

Bohaterski wysiłek narodu radzieckiego zapewnia nieprzerwany wzrost naszego socjalistycznego przemysłu. Piąty plan pięcioletni przewidywał zwiększenie produkcji przemysłowej w ciągu pięciu lat w przybliżeniu o 70 proc. Wykonanie zadań planu pięcioletniego wskazuje, że już w ciągu czterech lat — od roku 1951 do 1954 — produkcja przemysłowa zwiększy się w porównaniu z 1950 rokiem o 63 proc. Oznacza to, że plan pięcioletni w zakresie przemysłu wykonany zostanie przed terminem. Wykonany będzie również przedterminowo plan pięcioletni w zakresie przewozu towarów w transporcie kolejowym.

W ciągu ubiegłych dziesięciu miesięcy 1954 roku nasz przemysł wykonał z nadwyżką plan państwowy. Produkcja przemysłowa w 1954 roku wzrosła w tym okresie w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku o przeszło 12 proc.

Wielki Lenin opracowując podstawowe tezy dotyczące dróg zbudowania społeczeństwa komunistycznego wskazywał, że przemysł ciężki jest głównym fundamentem ekonomiki socjalistycznej, że bez przemysłu ciężkiego nie można wyposażyć wszystkich gałęzi gospodarki narodowej w nową, całkowicie nowoczesną technikę, nie można zapewnić niezależności, samodzielności naszej ojczyzny. Dlatego też nasza Partia i Rząd Radziecki podejmują kroki w tym kierunku, by produkcja metali i energii elektrycznej, wydobycie paliwa i produkcja maszyn rozwijały się w szybkim tempie. Gdy w 1954 r. cała produkcja przemysłowa kraju zwiększa się w porównaniu z 1940 rokiem 2,6 raza, to przemysł ciężki wzrasta w tymże czasie 3,4 raza.

Jednym z najważniejszych warunków rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej jest dalsza elektryfikacja kraju. W roku 1954 produkcja energii elektrycznej będzie trzykrotnie większa niż w 1940 r. W ciągu czterech lat piątej pięciolatki uruchomiono potężne elektrownie wodne: Wierchnie-Swirską, Cymlańską, Ust-Kamienogorską, Giumuską, Matkożneńską, Mingeczaurską i częściowo Kamską. Pełną parą idzie budowa jednych z największych w świecie elektrowni wodnych na Wołdze — Kujbyszewskiej, Stalingradzkiej. Powstają elektrownie wodne na rzekach Angara, Ob i in.

Opierając się na sukcesach w rozwoju przemysłu ciężkiego i transportu, partia i rząd opracowały obszerny program przyspieszenia rozwoju produkcji artykułów powszechnego użytku, aby już w najbliższych latach w całej pełni zaspokoić wzrastające potrzeby mas pracujących. W roku bieżącym zapoczątkowano już praktyczne wykonanie tego programu. W 1954 r. wyprodukowanych będzie: ponad 5,5 miliarda metrów tkanin bawełnianych, tj. o 6 proc. więcej niż w 1953 r. i o 49 proc. więcej niż w 1950 r., 242 miliony metrów tkanin wełnianych, tj. o 17 proc. więcej niż w 1953 r. i o 56 proc. więcej niż w 1950 r.; 520 milionów metrów tkanin jedwabnych, tj. o 30 proc. więcej niż w roku ubiegłym i czterokrotnie więcej niż w 1950 r. Znacznie wzrośnie w rb. również produkcja innych artykułów powszechnego użytku.

Partia i rząd stawiają przed sobą zadanie dalszego zwiększenia produkcji artykułów przemysłowych i spożywczych — i to w wysokiej jakości.

Głównym ogniwem w rozwiązywaniu historycznego zadania radykalnego zwiększenia produkcji artykułów powszechnego użytku jest zapewnienie wszechstronnego rozwoju wszystkich działów socjalistycznego rolnictwa. Uchwały posiedzeń plenarnych Komitetu Centralnego KPZR z września 1953 roku oraz z lutego — marca i z czerwca 1954 r. wskazują niezbędne i nie cierpiące zwłoki środki zapewniające szybki rozwój rolnictwa. Najważniejszymi z tych środków są: zwiększenie wydajności z hektara wszystkich roślin uprawnych, pełniejsze i bardziej racjonalne wykorzystanie ziemi i maszyn, zagospodarowanie wielkich kompleksów żyznych ziem nie uprawianych i odłogów, zwiększenie produkcji zbóż, wzrost pogłowia zwierząt gospodarskich i produktywności hodowli, zwiększenie roli ośrodków maszynowych w rozwoju produkcji kołchozowej i wszechstronny rozwój produkcji sowchozów. Ogromną rolę ma odegrać dalsze wzmocnienie kołchozów pod względem organizacyjnym i gospodarczym. Realizacja tych posunięć pozwoli w krótkim czasie zlikwidować nienadążanie szeregu działów rolnictwa i hodowli.

Naród radziecki pod kierownictwem Partii Komunistycznej ze szczególnym entuzjazmem walczy o realizację tych posunięć. Na obszary zagospodarowania ziem nie uprawianych i odłogów wyjechało dobrowolnie i rozpoczęło pracę w kołchozach, ośrodkach maszynowych i sowchozach przeszło 150 tys. wykwalifikowanych robotników, inżynierów, agronomów i zootechników. Z roku na rok rząd radziecki zwiększa wyposażenie techniczne wszystkich działów produkcji rolnej kierując do kołchozów, ośrodków maszynowych i sowchozów olbrzymie ilości najnowocześniejszych maszyn. W ciągu 9 tylko miesięcy 1954 r. rolnictwo otrzymało 134 tys. traktorów (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM), 81 tys. samochodów ciężarowych, 26 tysięcy kombajnów zbożowych, przeszło 19 tysięcy kosiarek traktorowych i samobieżnych, 9 tysięcy kombajnów do sprzątu ziemniaków oraz wielką ilość innych maszyn.

W bieżącym roku kraj nasz osiągnął znaczne sukcesy w rozwoju rolnictwa. Areał zasiewów wzrósł w roku 1954 w stosunku do roku 1950 o 13 proc. W wielu okręgach kraju (Ukraina południowa i Powołże) warunki atmosferyczne były w br. niepomyślne dla urodzaju roślin uprawnych. Mimo to, dzięki realizacji opracowanego przez partię i rząd szerokiego programu podniesienia urodzajności i zagospodarowania odłogów i ziem nie uprawianych, łączne plony zbóż będą w 1954 roku nieco większe niż w 1953 r. Dwukrotnie większe niż w ubiegłym roku będą globalne plony zbóż na obszarach Syberii zachodniej, w tym w kraju Ałtajskim — prawie czterokrotnie, a w Republice Kazachskiej — w przybliżeniu o 35 proc.

Pracownicy gospodarki rolnej wykonali w bieżącym roku chlubny czyn. Zrealizowali oni ze znaczną nadwyżką państwowy plan zagospodarowania nowych ziem, zaaprobowany przez cały naród plan zagospodarowania odłogów i ziem nie uprawianych na obszarach Kazachstanu, Syberii, Uralu, Nadwołża i Kaukazu północnego, ustalony na lata 1954—1955, wykonany został w tym roku w 120 proc. Zaorano blisko 17 milionów hektarów ziem nowych, a plan zasiewów na tych ziemiach wykonany został w 157 proc. Uwzględniając zdobyte doświadczenia i realne możliwości, Partia Komunistyczna i Rząd Radziecki postanowiły znacznie rozszerzyć prace nad rozwojem ziem nowych i dotąd nie uprawianych. Postawiono zadanie wielkiej wagi: rozszerzyć już w 1956 roku obszary zasiewów na ziemiach podlegających zagospodarowaniu do 28—30 milionów hektarów. Taki przyrost obszarów zasiewów równa się w przybliżeniu całej przestrzeni zasiewów we Francji i Włoszech łącznie.

Sprawą wielkiej wagi państwowej jest dalszy rozwój hodowli. W minionym roku nieco wzrosło pogłowie wszystkich gatunków zwierząt użytkowych. Jak wiadomo, w dniu 1 stycznia 1953 roku było w kraju 24,3 miliona krów, a w dniu 1 października 1954 roku pogłowie krów wynosiło 27,5 miliona sztuk, tj. zwiększyło się o przeszło 3 miliony i prawie że osiągnęło poziom przedwojenny. Wzrosło również w minionym roku pogłowie bydła, trzody chlewnej i owiec stanowiących osobistą własność kołchoźników, robotników i urzędników. Jednakże żywotne interesy kraju nakazują wszystkim organizacjom partyjnym i radzieckim większą troskę o rozwój hodowli.

Nie wolno godzić się z tym, że w ubiegłym roku wskutek niezadowalających warunków zimowania zwierząt gospodarskich w kołchozach szeregu rejonów pogłowie nie tylko się nie zwiększyło, lecz nawet nieco spadło. Na nadchodzący okres zimowy należy zgromadzić niezbędne zapasy paszy, utrzymać cały przychówek i podnieść produktywność hodowli, ażeby zwiększyć produkcję mięsa, masła, mleka, wełny i innych artykułów potrzebnych ludności.

Wielką siłę i żywotność rolnictwa socjalistycznego demonstruje w dobitny sposób otwarta w bieżącym roku Wszechzwiązkowa Wystawa Rolnicza. Jako szkoła ogólnonarodową, Wystawa ta propaguje zdobycze wiedzy rolniczej w ZSRR, przodujące doświadczenia kołchozów, ośrodków maszynowo-traktorowych i sowchozów, doświadczenia nowatorów produkcji. Mamy jeszcze niemało gospodarstw, które pozostają w tyle, które źle, nieracjonalnie wykorzystują ziemię, uzyskują niskie plony, i których wydajność w zakresie hodowli jest niedostateczna. Ogromne znaczenie Wystawy polega na tym, że pokazuje ona postępowe metody pracy przodujących gospodarstw, przyczynia się do wprowadzenia ich we wszystkich pozostałych kołchozach, ośrodkach maszynowo - traktorowych i sowchozach.

Sukcesy w rozwoju przemysłu i rolnictwa przyczyniły się do dalszego podniesienia dobrobytu mas pracujących. Partia Komunistyczna i Rząd Radziecki uważają za swe główne zadanie w dziedzinie polityki wewnętrznej maksymalne zaspokojenie rosnących nieprzerwanie potrzeb materialnych i kulturalnych narodu radzieckiego.

W okresie czterech lat piątej pięciolatki liczba robotników i urzędników zatrudnionych w gospodarce narodowej ZSRR znacznie wzrosła i do końca 1954 roku wyniesie 47 milionów ludzi. Realna płaca robotników i urzędników wzrasta przy tym w przybliżeniu o 74 proc. w porównaniu z 1940 rokiem, a uwzględniając wzrost wydatków państwowych na zaspokajanie kulturalnych i socjalno - bytowych potrzeb ludności — wszystkie dochody robotników i urzędników w tym okresie zwiększą się prawie dwukrotnie. Rząd Radziecki systematycznie prowadzi politykę podnoszenia stopy życiowej ludności, a zwłaszcza obniżania państwowych detalicznych cen towarów. Na przestrzeni lat 1947 — 1954 ceny detaliczne obniżane były siedmiokrotnie. W rezultacie, ceny detaliczne w 1954 roku są niższe 2,3 raza od cen z 1947 roku.

Ceny na rynku kołchozowym w tym samym okresie spadły prawie do jednej czwartej. Spowodowało to znaczny wzrost zdolności nabywczej ludności.

W związku z tym konieczne było podjęcie kroków w celu dalszego rozszerzenia obrotu towarów i zwiększenia produkcji artykułów powszechnego użytku. Zwiększenie produkcji artykułów powszechnego użytku dało znaczny wzrost ilości towarów przeznaczonych do sprzedaży wśród ludności. Ilość tych towarów na rynku w roku 1954 wzrosła w porównaniu z rokiem 1950 w sposób następujący: przetwory mięsne i cukier — prawie 1,9 raza, przetwory rybne i masło — prawie 1,6 raza, tłuszcze roślinne — prawie dwukrotnie, tkaniny bawełniane, wełniane, lniane i jedwabne — o 69 proc., meble — 2,9 raza.

Ogromne znaczenie dla wzrostu dobrobytu ludzi pracy ma poprawa ich warunków mieszkaniowych. Plan pięcioletni przewiduje wzrost nakładów inwestycyjnych w budownictwie mieszkaniowym w przybliżeniu o 100 proc. w porównaniu z poprzednią pięciolatką. Już w ciągu czterech lat bieżącej pięciolatki nakłady te wzrosły o 80 proc. W ciągu 4 lat w miastach i osiedlach robotniczych w ramach państwowego budownictwa mieszkaniowego zbudowane zostaną domy mieszkalne o ogólnej powierzchni mieszkalnej 86 milionów metrów kwadratowych. Oprócz tego ludność miast i osiedli robotniczych zbuduje z własnych funduszów i dzięki pomocy kredytowej ze strony państwa nowe domy o powierzchni mieszkalnej przeszło 30 milionów metrów kwadratowych. Jednakże osiągnięte sukcesy nie mogą zaspokoić naszych wzrastających potrzeb. Partia Komunistyczna i Rząd Radziecki będą walczyły wytrwale o dalszą poprawę warunków mieszkaniowych mas pracujących.

O wzroście stopy życiowej mas pracujących świadczy także nieustanne zwiększanie funduszów przeznaczonych na ubezpieczenia społeczne robotników i urzędników oraz funduszów przeznaczonych na świadczenia dla różnych warstw ludności. W związku z ogólnym umocnieniem się gospodarki społecznej kołchozów, podniesieniem cen skupu artykułów rolnych oraz obniżeniem podatków i umorzeniem zadłużenia z lat ubiegłych — w roku bieżącym wzrosła realna wartość dochodów chłopów.

Niemałe są sukcesy w dziedzinie podniesienia poziomu kulturalnego mas pracujących ZSRR. Liczba uczących się w szkołach ogólnokształcących i technicznych oraz wyższych uczelniach rośnie z roku na rok. Na pierwszy rok studiów na wyższych uczelniach przyjęto w bieżącym roku przeszło 450 tys. osób, co stanowi liczbę najwyższą od chwili założenia wyższych uczelni w naszym kraju.

Partia i rząd troszczą się nieustannie o rozwój nauki radzieckiej, o rozkwit socjalistycznej kultury, literatury, sztuki, o pomnażanie bogactw duchowych naszego narodu.

Lenin uczył, że komunizm powstaje jako wynik świadomej przeobrażającej działalności mas ludowych. Dzięki świadomości socjalistycznej społeczeństwo radzieckie przyspiesza swój marsz naprzód. Dlatego też Partia Komunistyczna przywiązuje ogromną wagę do aktywnej walki z resztkami ideologii burżuazyjnej, wszystkimi przeżytkami kapitalizmu w świadomości ludzi radzieckich.

Ogromną rolę w komunistycznym wychowaniu mas pracujących odgrywa nasza literatura radziecka, której powołaniem jest nieść idee komunizmu w masy, pokazywać to, co jest przodujące, postępowe, a chłostać wszystko, co zacofane, wyrażać interesy narodu, jego bohaterstwo, ofiarność i twórczą wysiłki. Zbliżający się II Wszechzwiązkowy Zjazd Pisarzy Radzieckich, który będzie doniosłym wydarzeniem w życiu naszego społeczeństwa, powinien wytyczyć literaturze radzieckiej nowe zadania, by mogła ona rozwijać się owocniej.

Pomyślne wykonanie postawionych przez partię i rząd zadań w dziedzinie dalszego rozwoju przemysłu, rolnictwa oraz podniesienia dobrobytu narodu — zależy od naszej pracy, od właściwej organizacji, od umiejętności wykorzystania wszystkich naszych możliwości i rezerw wewnętrznych. Należy pamiętać, że żadna uchwała, choćby nawet najlepiej opracowana, nie może doprowadzić do realizacji postawionego zadania, jeżeli nie będzie aktywnej, wytrwałej walki o jej urzeczywistnienie.

Z uczuciem wielkiego zadowolenia powitał naród radziecki posunięcia partii i rządu w kierunku dalszego rozwoju gospodarki naszego kraju, odpowiedział na nie nowymi osiągnięciami produkcyjnymi. Przewodząc inicjatywie mas i organizując ich energię twórczą, organizacje partyjne, radzieckie i związkowe powinny na coraz szerszą skalę rozwijać w przemyśle i rolnictwie współzawodnictwo o wykonanie planów produkcyjnych, o zwiększenie wydajności pracy i obniżanie kosztów własnych, o wysoką jakość produkcji, powinny wytrwale wcielać w życie reżim oszczędności.

Powszechnie znana jest leninowska teza, że wydajność pracy w ostatecznym rachunku jest rzeczą najważniejszą dla zwycięstwa nowego ustroju społecznego. Lenin z naciskiem podkreślał doniosłą rolę zwiększenia wydajności pracy dla przejścia naszego kraju do komunizmu.

W roku 1954 wydajność pracy w przemyśle wzrasta w porównaniu z rokiem ubiegłym w przybliżeniu o 7 proc., a w porównaniu z 1950 r. — o 33 proc. Trzeba jednak przyznać, że takie tempo wzrostu wydajności pracy jest niewystarczające. W niektórych gałęziach przemysłu, w budownictwie i rolnictwie w sposób nie wystarczający wykorzystuje się bogatą technikę, nie dość szeroko stosuje się najnowsze osiągnięcia nauki i techniki, kiepsko usuwa się usterki w organizacji pracy i produkcji, za powoli wykorzystuje się przodujące doświadczenia.

Jednym z poważnych braków w pracy przemysłu jest nierównomierna produkcja w przedsiębiorstwach. Wiele fabryk pracuje nierytmicznie i produkcja ich w ciągu miesiąca jest bardzo nierównomierna. Praca przedsiębiorstw w pierwszej połowie miesiąca odbywa się na znacznie niższym poziomie niż w drugiej połowie, co ujemnie wpływa na wzrost wydajności pracy w przemyśle. Partia i rząd uważają, że niezwykle ważnym zadaniem w dziedzinie przemysłu jest zapewnienie bardziej równomiernej pracy przedsiębiorstw przemysłowych, wykonanie programu produkcyjnego przez każdą fabrykę, kopalnię, dyrekcję kolei. Mamy jeszcze wiele nieproduktywnych wydatków, zbyt wiele kosztuje nas utrzymanie aparatu administracyjnego, zdarza się jeszcze niemało wypadków świadczących o niegospodarskim ustosunkowaniu się do mienia ogólnonarodowego, o nieumiejętności właściwego wykorzystania rezerw tkwiących w produkcji socjalistycznej.

Trzeba zdecydowanie zwalczać niedociągnięcia w pracy, śmiało ujawniać je i dążyć do ich usunięcia, umiejętnie pokonywać wszelkie trudności. Nasza siła na tym właśnie polega, że nie boimy się ujawniania i krytykowania swoich niedociągnięć. Uczciwe przyznanie się do swych niedociągnięć i usunięcie ich w porę przyczyni się jeszcze bardziej do umocnienia naszego ustroju radzieckiego.

Zadania dalszego rozwoju ekonomiki socjalistycznej wymagają wzmocnienia dyscypliny pracy, jak najściślejszej kontroli nad miarą pracy i miarą spożycia, nieugiętego przestrzegania zasady podziału według pracy oraz zwiększenia materialnego zainteresowania pracowników w podnoszeniu wydajności pracy i rozwijaniu gospodarki społecznej. Rzeczą szczególnie doniosłą dla społeczeństwa socjalistycznego jest zarazem właściwy podział zasobów siły roboczej w ten sposób, by skoncentrować je głównie w sferze produkcji, t. j. w zakładach przemysłowych, kołchozach, ośrodkach maszynowo - traktorowych i sowchozach. W chwili obecnej, gdy naród radziecki wykonuje zadania związane z nieustannym podnoszeniem poziomu masowego spożycia, ogromne znaczenie ma sprawa zwiększenia udziału pracy w sferze produkcji materialnej i zmniejszenia zatrudnienia w sferze nieprodukcyjnej. W tym właśnie celu dążymy do zredukowania aparatu państwowego i uproszczenia jego struktury.

Partia i rząd kierując się leninowskimi zasadami rządzenia państwem dążą do tego, aby nasz aparat państwowy był najmniej kosztowny i jak najbardziej dostępny dla ludności oraz prowadzą walkę o wyrugowanie papierkomanii, przewlekania spraw i innych przejawów biurokratyzmu w naszych instytucjach, walkę o zacieśnienie więzi wszystkich ogniw aparatu państwowego z najszerszymi rzeszami ludzi pracy.

Założyciel państwa radzieckiego Włodzimierz Lenin podkreślał niejednokrotnie, że fundamentem siły i potęgi ustroju radzieckiego jest sojusz klasy robotniczej z chłopstwem pracującym. Lenin wskazywał, że nierozerwalny sojusz klasy robotniczej i chłopstwa jest najwyższą zasadą dyktatury proletariatu, niewyczerpanym źródłem wszystkich naszych sił w pomyślnym rozwiązywaniu zadań budownictwa komunistycznego. Podjęte przez rząd i partię kroki w celu dalszego rozwoju przemysłu i rolnictwa oraz podniesienia dobrobytu narodu przyczynią się do jeszcze dalszego zacieśnienia sojuszu klasy robotniczej z chłopstwem do umocnienia potęgi gospodarczej i politycznej państwa radzieckiego.

Największą zdobyczą Socjalistycznej Rewolucji Październikowej jest utworzenie i umocnienie wielonarodowego państwa radzieckiego. Rewolucja Październikowa wyzwoliła liczne narody Rosji spod ucisku narodowego oraz stworzyła warunki dla gospodarczego, politycznego i kulturalnego rozwoju wszystkich narodów zamieszkujących naszą wielką ojczyznę. Konsekwentna realizacja przez partię i państwo radzieckie leninowsko - stalinowskiej polityki narodowościowej doprowadziła do gospodarczego i kulturalnego rozwoju wszystkich narodów naszego kraju, do ich zespolenia się w jedność bratniej rodzinie, co w sposób szczególnie wymowny zamanifestowały narody ZSRR obchodząc w bieżącym roku wielką historyczną rocznicę — 300-rocznicę połączenia Ukrainy z Rosją. Było to wielkim świętem nie tylko narodu ukraińskiego i narodu rosyjskiego, lecz także wszystkich narodów Związku Radzieckiego, zespolonych w nierozerwalnej przyjaźni pod sztandarem internacjonalizmu proletariackiego. Nasza sytuacja wewnętrzna jest mocniejsza niż kiedykolwiek. Cały naród radziecki ożywiony jest niezłomną wolą pracy w imię dalszego rozkwitu swej socjalistycznej ojczyzny. Zespolenie narodu wokół partii i rządu, jego niewzruszona jedność moralno - polityczna są rękojmią pomyślnego marszu Związku Radzieckiego naprzód drogą budownictwa społeczeństwa komunistycznego.

Ogromny rozmach budownictwa gospodarczego i kulturalnego w naszym kraju, konsekwentne posunięcia Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego, zmierzające do niegustannego podnoszenia dobrobytu ludzi radzieckich — wszystko to świadczy wymownie o pokojowej polityce Związku Radzieckiego.

Z chwilą zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zrodziło się po raz pierwszy w dziejach ludzkości państwo, którego polityka wewnętrzna i zagraniczna oddana została całkowicie w służbę interesów mas ludowych, w służbę sprawy pokoju i bezpieczeństwa narodów. Podstawowe zasady tej polityki, sformułowane przez wielkiego Lenina, oparte są na uznaniu możliwości pokojowego współistnienia systemu socjalistycznego i systemu kapitalistycznego przy obopólnym pragnieniu współpracy oraz gotowości wykonywania przyjętych zobowiązań, przestrzeganiu zasady równouprawnienia i nieingerowaniu w sprawy wewnętrzne innych państw.

Praktyka stosunków międzynarodowych w ubiegłych 37 latach dowiodła w sposób przekonywający, że między państwami o różnych ustrojach społecznych możliwa jest w zupełności współpraca gospodarcza, polityczna i kulturalna w ich wzajemnym interesie. Istnieje całkowita możliwość takiej współpracy również na przyszłość w imię utrwalenia powszechnego pokoju. Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to nie można wątpić, że będzie on nadal rozwijał swą współpracę z innymi krajami na podstawie uznania wspomnianych zasad w stosunkach między państwami. Zyskałaby na tym jedynie sprawa pokoju, gdyby takie wysiłki Związku Radzieckiego spotykały się z podobnymi wysiłkami ze strony innych państw.

Walka o pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe była i pozostaje podstawą polityki zagranicznej rządu radzieckiego. Jesteśmy głęboko przekonani, że polityka ta odpowiada nie tylko interesom narodów Związku Radzieckiego i krajów obozu demokratycznego, lecz również interesom narodów wszystkich innych państw dużych i małych.

Byłoby jednakże rzeczą niesłuszną oceniać dążenie Związku Radzieckiego do pokoju jako objaw słabości. Państwo radzieckie niejednokrotnie i w sposób bardzo przekonywający dowiodło, iż umie bronić swych interesów i bezpieczeństwa. Ludzie radzieccy potrafią w razie konieczności obronić się i zbrojnie wystąpić przeciwko każdemu agresorowi. Nie ma potrzeby przytaczać znanych powszechnie faktów, które niewątpliwie dobrze pamiętają nie tylko nasi przyjaciele, lecz również nasi nieprzyjaciele. W związku z tym wydają się co najmniej dziwne próby pewnych polityków w Stanach Zjednoczonych, mające na celu prowadzenie rozmów ze Związkiem Radzieckim z tak zwanej „pozycji siły". Język taki w stosunkach ze Związkiem Radzieckim nigdy nie przynosi sukcesu. Jest on tym bardziej niewłaściwy obecnie, gdy Związek Radziecki, jak to nawet przyznają jego wrogowie, jeszcze bardziej uwielokrotnił swe siły i gdy wraz ze Związkiem Radzieckim występuje w walce o pokój największa państwo azjatyckie — Chińska Republika Ludowa oraz wszystkie kraje demokracji ludowej, które zdecydowanie wkroczyły na drogę budownictwa socjalizmu i które kroczą ramię w ramię ze Związkiem Radzieckim w awangardzie sił pokoju i postępu.

Już dziesięć lat tą drogą kroczą z powodzeniem narody krajów Europy środkowej i wschodniej. Nie do poznania zmieniło się oblicze tych krajów w ciągu minionego dziesięciolecia. Zwycięstwo nowego ustroju otworzyło przed europejskimi krajami demokracji ludowej ogromne i nieznane dawniej możliwości rozwoju ekonomicznego i kulturalnego. Masy pracujące Polski, Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Rumunii, Albanii po wkroczeniu na drogę budownictwa socjalizmu, osiągnęły wielkie sukcesy we wszystkich dziedzinach swej twórczej działalności. Zmieniła się też radykalnie pozycja tych krajów w polityce zagranicznej, wzrosła ich rola na arenie międzynarodowej. W ciągu wielu dziesięcioleci państwa Europy środkowej i wschodniej stanowiły obiekt intryg i prowokacji mocarstw imperialistycznych i były przez nie częstokroć wykorzystywane jako narzędzie polityki agresji. Położono temu kres raz na zawsze. Europejskie kraje demokracji ludowej, które zdobyły obecnie prawdziwą niezawisłość, prowadzą aktywną walkę, o pokój między narodami.

W październiku bieżącego roku przodujące siły Niemiec uroczyście obchodziły pierwsze pięciolecie utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej — państwa prawdziwie demokratycznego i miłującego pokój. Ta pamiętna rocznica obchodzona była nie tylko w

(Dokończenie na stronie 4)

Idea Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — natchnieniem w naszej walce o umocnienie pokoju, o bezpieczeństwo zbiorowe, o prawa człowieka — przeciwko nowym próbom odbudowy militaryzmu niemieckiego przez imperializm amerykański

Przemówienie tow. Cyrankiewicza na uroczystej akademii w Warszawie

Towarzysze!

Minęło trzydzieści siedem lat od zwycięskiej Rewolucji Październikowej — trzydzieści siedem lat rodzącej się z tej Rewolucji nowej epoki historycznej — trzydzieści siedem lat gigantycznego rozwoju pierwszego kraju socjalizmu, kraju, który budując pod sztandarem Wielkiego Października socjalizm, stał się nadzieją i ostoją wszystkich uciskanych ludzi i uciskanych ludów i wszystkich pragnących pokoju.

Ileż wysiłku i osiągnięć, ile trudu i wyrzeczeń, ile bohaterstwa i samozaparcia składa się na te trzydzieści siedem lat, przez które wspaniały naród radziecki wysoko niósł sztandar Października — sztandar rewolucji, przez lata wojny domowej, lata interwencji i imperialistycznego najazdu, przez pięciolatki budownictwa, przez nielatwe lata drugiej wojny, gdy spośród odmętów hitlerowskiego, barbarzyńskiego zalewu zajaśniał on dziesięć lat temu jeszcze pełniejszym blaskiem zwycięskiej idei wyzwolenia i humanizmu jako jeszcze mocniejsza nadzieja ludzkości, jeszcze wyraźniej wskazująca ludzkości drogę dalszego rozwoju, drogę pokoju, drogę postępu.

Ten triumf zwycięskich wolnościowych idei Wielkiej Październikowej Rewolucji opromienia dziś dziesięciolecie Polski Ludowej, święcone przez naród wyciągnięty z dna katastrofy wrześniowej przez bratnią dłoń zwycięskich narodów radzieckich — opromienia dziesięciolecie ludowej Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Albanii — pięciolecie wielkich Chin Ludowych, których powstanie jest epoką w walce narodów Azji z imperializmem — pięciolecie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, której powstanie znamionuje w dziejach narodu niemieckiego zwrot ku pokojowemu nareszcie i przyjaznemu współżyciu z resztą narodów Europy.

Jakże wielkim triumfem wolnościowych i postępowych idei, które od trzydziestu siedmiu lat wciela w życie Związek Radziecki, jest fakt, że potężny rozwijający się we wszystkich krajach, ogarniający ludzi różnych przekonań i światopoglądów ruch pokoju znajduje realne poparcie w twierdzy obozu pokoju — Związku Radzieckim i w całym potężnym obozie narodów budujących socjalizm.

Dzięki dziełu Rewolucji Październikowej, dzięki walce i sile Związku Radzieckiego, socjalizm — walka o sprawiedliwość społeczną i realizacja ustroju bez wyzysku człowieka przez człowieka przestała być teorią i stała się rzeczą realną, w trudzie i znoju budowaną, już na naszych oczach wcielaną w życie.

Dzięki zrodzonemu z Rewolucji Październikowej Związkowi Radzieckiemu, dzięki jego sile i jego polityce, dzięki sile obozu pokoju, dzięki polityce obozu pokoju i dzięki wielkiemu ruchowi pokoju, sprawa walki o uchronienie ludzkości od straszliwej katastrofy wojen przestała być tylko pięknym, utopijnym marzeniem z pięknej, ale bezsilnej modlitwy „od powietrza, głodu, ognia i wojny zachowaj nas Panie" zeszła na ziemię, stała się sprawą realną, sprawą, którą ujęły w swoje ręce miliony prostych ludzi, narody walczące o pokój, potężny obóz pokoju, jego twierdza — potężny Związek Radziecki.

Cóż może być bardziej krzepiącego w okresie, w którym siewcy wojny wymachują nad światem bombą atomową i wodorową i wypróbowują te środki masowego zniszczenia, ku wstrętowi i oburzeniu całego świata, na bezbronnych rybakach japońskich — cóż może być bardziej krzepiącego dla całej niepokojonej widmem wojny ludzkości, jak fakt, że siewcom wojny skutecznie odbierać musi tupet wojenny utracenie przez nich monopolu wodorowego i atomowego, siła Związku Radzieckiego, moralna siła obozu pokoju.

Stały wzrost naszych sił, stały wzrost ruchu pokoju, wzrost siły oddziaływania naszych idei — to równolegle z sukcesami pokojowej polityki Związku Radzieckiego, Chin Ludowych i krajów demokracji ludowej — jedyna niezawodna gwarancja pokojowego współistnienia, jedyna gwarancja utrwalenia i zachowania pokoju.

Tak to wypisane na sztandarach Rewolucji Październikowej najszlachetniejsze marzenia ludzkości o sprawiedliwości społecznej, o wyzwoleniu ludów i pokoju między narodami — stały się w ciągu minionych trzydziestu siedmiu lat realną rzeczywistością, będącą początkiem nowej epoki, której dalsze kształtowanie zależy od rozumu, woli i wysiłku milionowych mas twórców historii i ich komunistycznych i robotniczych partii i od zespolenia wokół dzieła postępu i pokoju wszystkich ludzi dobrej woli.

Dlatego to rewolucja rosyjska stała się zdobyczą mas ludowych całego świata, robotników i chłopów krajów kapitalistycznych, podwójnie ujarzmionych ludów kolonialnych. Dlatego echa salw piotrogrodzkich żołnierzy i robotników szturmujących Pałac Zimowy rozbrzmiały tak donośnym echem po całym świecie. Dlatego słowa wielkiego wodza rewolucji — Włodzimierza Lenina zadźwięczały po stokroć potwarzanym odzewem w sercach i umysłach uciśnionych i ujarzmionych, skrzywdzonych i sponiewieranych we wszystkich zakątkach kuli ziemskiej. I dla tego też przez wszystkie lata następne rocznica Wielkiego Października była nie tylko radosnym świętem budowniczych nowego ustroju na ziemiach Kraju Rad, ale i wielkim świętem milionowych rzesz ludu pracującego wszystkich krajów globu ziemskiego.

A na polach bitew drugiej wojny światowej zawarła się przyjaźń już nie tylko robotników i chłopów Europy z robotnikami i chłopami Związku Radzieckiego, ale wszystkich narodów Europy i świata z narodami Związku Radzieckiego. Przyjaźń tak silna, że nie zdołały jej podważyć wszystkie późniejsze intrygi i podżegania imperialistów i reakcjonistów, usiłujących odciąć swe kraje od narodów radzieckich. Wtedy to narody całego świata przekonały się naocznie, że różnice ustrojowe nie są przeszkodą dla współistnienia, dla braterskiej, przyjaznej współpracy i wspólnej walki o słuszną sprawę wszystkich narodów świata.

My, naród polski najbliższy sąsiad Związku Radzieckiego, zaciągnęliśmy wobec ojczyzny socjalizmu dług podwójny. Albowiem święto rewolucji radzieckiej było od samego początku zwiastunem naszej niepodległości. To właśnie w owe historyczne dni listopada 1917 roku proklamowana została niepodległość Polski po stu pięćdziesięciu latach niewoli. Wpisali nasze imię na mapę Europy z powrotem żołnierze i robotnicy Petrogradu tymi samymi bagnetami, którymi wywalali bramy Pałacu Zimowego. A po latach raz jeszcze ci sami żołnierze rewolucji przynieśli nam niepodległość, a zarazem otwarli przed nami szlak marszu ku socjalizmowi.

Przyjaźń między Polską a Związkiem Radzieckim stała się fundamentem naszej polityki od chwili odrodzenia naszego państwa. Wyciągnęliśmy wszystkie wnioski z tragicznych nauk przeszłości. Polska międzywojenna ulegała katastrofie dlatego, że rządzące nią klasy oparły państwo na założeniu, że ma być ona narzędziem kontr - rewolucji i interwencji przeciwko ojczyźnie socjalizmu. Wynajmowali też to swoje państwo kolejno wszystkim imperialistom, którzy chcieli się tym narzędziem posłużyć. W końcu zawędrowali na podwórko hitleryzmu i tam dopełnił się los Polski burżuazyjnej po dwudziestu latach jej wegetacji. Ciasny interes klasowy dyktował klasom posiadającym zaprzedanie kraju naszego śmiertelnym wrogom nie tylko państwowości i niepodległości polskiej, ale samego narodu polskiego. Ci, którzy przed wiekami wypisali na swym sztandarze hasło „Austrotten" — wytępienia Polaków, mieli być gwarantami klasowych przywilejów i interesów polskiej burżuazji i polskiego obszarnictwa. Nikczemność, a zarazem tępotę klas posiadających, które nawet swe własne panowanie klasowe wystawiły na ryzyko tego obłąkanego sojuszu z hitleryzmem, przypłacił naród polski klęską września i męczeństwem okupacji. Gdy więc dzięki walce narodów radzieckich i związanej z nią walce wyzwoleńczej naszego narodu, znowu powróciliśmy na kartę Europy, skąd wymazać nas chciał Hitler —zawołaniem naszym stało się: „Nigdy więcej powrotu do przeszłości".

Zerwaliśmy z nią raz na zawsze. A przyjaźń ze Związkiem Radzieckim stała się kamieniem węgielnym naszej polityki. Dała nam ona niepodległość i słuszne granice. Powrót nad Odrę, Nysę i Bałtyk. I wejście na drogę budowy socjalizmu. I puklerz ochronny przed próbami wrogiej interwencji. Zabezpieczyła nasz byt niezawisły. Pozwoliła nam być gospodarzami we własnym domu. Dziś w obliczu narastania groźby nowego Wehrmachtu sojusz, przyjaźń i braterstwo z narodami Związku Radzieckiego na biera szczególnej wymowy. Jest rzeczą znamienną, że tam, gdzie reakcja polska głośno wypowiada swe polityczne dążenia — na emigracji — głosi się jawnie konieczność sojuszu ze wskrzeszonym militaryzmem i imperializmem niemieckim. Ideologowie reakcji polskiej nie mogą ukryć, że prowadzi to do wyrzeczenia się granic na Odrze i Nysie, a w ostatecznym rachunku znów przeobraziłoby Polskę w General Gouvernement. Nic to — powiadają. Dla „wyższych celów" międzynarodowej walki z komunizmem trzeba się wyrzec mniejszego celu —, to zaaczy własnego interesu narodowego.

Znamy te wyższe cele. W imię tych samych wyższych celów ściągnęli już kiedyś na Polskę katastrofę rozbiorów i katastrofę września 1939 roku. Tak to polityka klas posiadających stacza się nieuchronnie ku zdradzie interesów narodowych, ku zaprzepaszczeniu niepodległości kraju.

Polityka polskich mas pracujących, polityka narodu polskiego ma natomiast cel niezmienny — rozkwit Polski, umocnienie niepodległości, utrwalenie pokoju, zapewnienie bezpieczeństwa naszej Ojczyźnie. A najpewniejszą rękojmią urzeczywistnienia tych celów jest przyjaźń, sojusz i braterstwo ze Związkiem Radzieckim. Każdy rok przynosi wciąż nowe i wciąż dalsze dowody przyjaźni i pomocy Związku Radzieckiego dla Polski. Tempo naszego budownictwa, w które naród polski wkłada tyle wspaniałego zapału i wysiłku, jest przecież zwielokrotnione właśnie braterską pomocą naszych radzieckich przyjaciół.

Nie jest więc rzeczą przypadku, że w ten sojusz i w tę przyjaźń najsilniej stara się godzić wróg. Sojusznicy amerykańskich imperialistów i bońskich militarystów spośród kół reakcji polskiej cały swój wysiłek kierują na podważenie tego sojuszu i tej przyjaźni. Propaganda imperialistów aż się dławi od nikczemnych oszczerstw, miotanych na Związek Radziecki i godzących w przyjaźń polsko - radziecką. Znamy ten głos. Wiemy, ku czemu zmierza. Chce podważyć najistotniejszy fundament naszej polskiej racji stanu. Daremne próby, próżny trud, bezsilne złorzeczenia. Narodu, który swej racji stanu uczył się w latach rządów sanacyjnych, na pobojowiskach września, w latach okupacji i na pogorzeli powstania warszawskiego — nie zmyli żaden pyskacz z atlantyckich szczekaczek.

To bezsilne ujadanie reakcji polskiej za granicą, wymierzone przeciw przyjaźni polsko - radzieckiej, dowodzi tylko, że jesteśmy na słusznej drodze. Będziemy tę przyjaźń umacniać i pogłębiać. Ona stanowi najpewniejszą rękojmię naszych dalszych sukcesów i zwycięstw. Naszej niepodległości, bezpieczeństwa i pokoju. Wszędzie wokół nas, gdzie niewolę hitlerowską zmiótł czołg i bagnet radziecki — lud pracujący podejmował walkę o wyzwolenie społeczne. Tak było w Polsce, tak było w Czechosłowacji, na Węgrzech, w Rumunii, Bułgarii, Albanii i Jugosławii.

Z tego samego zwycięstwa nad faszyzmem brał natchnienie wielki naród chiński, obalając panowanie imperialistów nad swym przeogromnym krajem i ustanawiając u siebie władzę ludu.

A z triumfów rewolucji chińskiej wzmógł się płomień walk wyzwoleńczych ludów kolonialnych. Tak to zarzewie wolności wzniecone niegdyś u bram Pałacu Zimowego przez rosyjskich robotników i żołnierzy zapłonęło żarem, w ogniu którego stopiły się kajdany niewoli na jednej trzeciej części kuli ziemskiej. A reszta świata opromieniona jest płomieniem tej walki.

Dlatego właśnie rocznica owego listopadowego dnia stała się świętem ogólnoludzkim, świętem całej ludzkości. Hołdem dla bohaterskich obrońców kultury i cywilizacji i słusznej sprawy człowieka. Jest więc dzień ten świętem walk. I treść jego wzbogaca się razem z treścią naszej walki. Obchodziliśmy go pod hasłem walki przeciwko interwencji, kiedy narody radzieckie stawiały czoła obcemu najazdowi.

Obchodziliśmy go pod hasłem walki o front antyfaszystowski w okresie wzbierania groźby agresji faszystowskiej w Europie. Obchodziliśmy go pod hasłem walki o drugi front, gdy narody Związku Radzieckiego brały na się całą furię ofensywy hitlerowskiej. Dziś obchodzimy ten dzień pod hasłem walki o umocnienie pokoju, o zbiorowe bezpieczeństwo i o prawa człowieka znowu zagrożone przez imperializm amerykański i wskrzeszany przezeń militaryzm niemiecki.

Przekonaliśmy się po stokroć, że nie ma takiej nikczemności, takiej podłości, której wróg klasowy nie imałby się, byle stanąć w poprzek dążeniom mas ludowych, byle utrudnić nasz marsz ku lepszej przyszłości. Oni też, wrogowie nasi podnieśli do godności zasady starą jezuicką formułę, że cel uświęca środki. I ich nikczemny cel zahamowania postępu, zniweczenia praw człowieka, rozpętania nowej wojny, zniszczenia kultury przy pomocy środków masowej zagłady godzi się w pełni z ich nikczemnymi środkami prowokacji podstępu, oszustwa, zdrady, kłamstwa. My zaś tę przewrotną i nikczemną formułę odrzucamy zdecydowanie.

Albowiem zdajemy sobie sprawę, że naszym celem jest człowiek, jego dobre prawo, wolność, szczęście i rozwój. Walczymy przede wszystkim o lepsze, szlachetniejsze życie człowieka. Dla niego wznosimy potężne budowle socjalizmu. Zmieniamy oblicze naszego kraju. Zwielokrotniamy produkcję stali i węgla. Budujemy huty i fabryki. By z nich popłynął strumień niekończący się dóbr materialnych na zaspokojenie potrzeb ludzkich. By z nich można było wznosić szkoły i szpitale, uniwersytety i biblioteki, teatry i kina. By można było kształcić ludzi, zapewnić im dostęp do wszelkich zdobyczy kultury i cywilizacji. By twórcom ułatwić tworzenie, a ludziom radość korzystania z piękna literatury i sztuki. Te są nasze cele, a nie inne. I wszystko, co my, ruch robotniczy, partia, budujemy i tworzymy, zmierza ku temu celowi. Człowiek, jego godność i rozwój, dobrobyt i szczęście jest w centrum naszych trosk i dążeń, wysiłków i walk.

W imię tego jesteśmy nieubłaganni w naszej walce z wrogiem klasowym. W imię tego demaskujemy nikczemne metody wrogów socjalizmu i postępu, bo oni są jednocześnie wrogami człowieka, jego praw i godności. Chcą zeń uczynić mierzwę historii, nawóz pod ich dążenia. Przecież to oni sami wymyślili owo nikczemne określenie „mięso armatnie". Przecież to oni debatują dzień i noc, jak bombą atomową i wodorową zniszczyć już nie miasto, czy rejon, ale kraje i kontynenty.

Kłopotem jest dla nich tylko problem cmentarza. Niedawno przeciez szef obrony przeciwatomowej Nowego Jorku bladał, że nie wie, jak pochować dziewięć milionów trupów — całą ludność tego miasta, która według jego obliczeń miałaby paść ofiarą rozpętanej przez nich wojny atomowej.

Zgniliźnie moralnej ludobójców, grabarzom na gigantyczną skalę przeciwstawiamy moralność socjalistyczną dźwigającą człowieka wzwyż i pełną miłość do człowieka. Kto zaś odnosi się lekceważąco, pogardliwie do spraw i potrzeb, trosk i trudności człowieka, nie jest komunistą. Najwyższym naszym nakazem jest przestrzeganie surowo zasad socjalistycznej praworządności. Ktokolwiek ją narusza, ktokolwiek próbuje twierdzić, że jest to sprawa nieważna — godzi w naszą sprawę. Ci, którzy w dniach Wielkiego Października obalali stary ustrój i zaczynali wznosić zręby nowego, obalali również starą moralność burżuazji, ustanawiali normy nowej socjalistycznej moralności. Gruntować te normy, kształtować społeczeństwo socjalistyczne — jest częścią składową całokształtu toczącej się u nas walki klasowej.

Jesteśmy świadkami - cynicznego widowiska. Oto oni, obrońcy ustroju wyzysku, nędzy, niewoli, gwałtu i wojny — drapują się w togi obrońców moralności i szermierzy wolności. Widowisko zaiste groteskowe. Widzieliśmy ich przecież i wciąż jeszcze widzimy przy robocie. Przypomnijmy tylko Gwatemalę, niewielki kraj Ameryki Środkowej, który ważył się naruszyć wolą swych mieszkańców interesy amerykańskich monopoli, ściśle biorąc jednej amerykańskiej firmy. Minister amerykański nie skończył jeszcze ostatniego frazesu o wolności, i już wydawał swemu ambasadorowi rozkaz zniweczenia wolności małego kraju. Hordy uzbrojonych najemników wypełniły rozkaz. Znikła wolna Gwatemala. Imperializm amerykański posiadł jeszcze jedną kolonię.

Niedaleko stamtąd, w Gujanie brytyjskiej doszedł nieco wcześniej do władzy rząd, wybrany przez miejscową ludność. Miał zabarwienie postępowe. Zamierzał dokonać kilku bardzo zresztą umiarkowanych reform. Bagnety brytyjskich kolonizatorów błyskawicznie zaprowadziły porządek w Gujanie. Dziś próbują ten porządek zaprowadzić w Kenii. Lotnicy brytyjscy malują na swych samolotach znaki, symbolizujące liczbę ustrzelonych z karabinów maszynowych „tubylców" — jak ich pogardliwie nazywają.

Dziś znowu owi pogromcy prostych ludzi w Gwatemali, Kenii, Gujanie, na Malajach i w dziesiątkach innych miejsc tej części świata, którą jeszcze władają, postanowili pomnożyć szeregi „obrońców wolności" o niezawodną armię fachowców — hitlerowski Wehrmacht. Mobilizują hitlerowskich generałów, esesmańskich bandytów, gehlenowskich i gestapowskich lotrów. Zalgali się na zabój. Zalgali tak bardzo, że i tę zgrają łotrów spod najciemniejszej gwiazdy próbują przedstawić jako „obrońców wolności, szermierzy „demokracji". Jak gdyby ludzie naprawdę mieli tak krótką pamięć i już zapomnieli co to Oświęcim, Majdanek, Mathausen. Nie zapomnieli. Ale w tym właśnie wyraża się pogarda władców imperialistycznego świata dla człowieka, że sądzą, iż potrafią mu wmówić, że to dla obrony wolności znów dają broń do ręki najkrwawszym zbójom, jakich znała dotąd historia. Ale mylą się gruntownie ci, którzy pogardę dla człowieka uczynili kanonem swej polityki. Masy ludowe całego świata nie dadzą się zwieść tak łatwo, jak to się działo jeszcze piętnaście czy dwadzieścia lat temu. I tu tkwi zalążek ostatecznej klęski tych fałszywych proroków przyodziewających się w kradzione szaty obrońców wolnego świata, a mordujących wolność, gdzie tylko sięgnie ich brutalna pięść. Dziś ludzie u nas, gdy słyszą zakłamane frazesy propagatorów tak zwanego „wolnego świata", przypominają sobie natychmiast Polskę Sławojów i Kostków Biernackich, Polskę Berezy i katowni więziennych, albo Niemcy — Hitlera i Himmlera, albo Amerykę linczów i inkwizycji makkartystowskiej, albo Gwatemalę, Koreę, Gujanę, Kenię i Malaje.

Racja dziejowa jest bowiem po naszej stronie. Rozwój historyczny, budzenie się świadomości ludzkiej w najodleglejszych zakątkach świata zwiastują porażkę i klęskę obrońcom starego ładu, choćby się imali najprzewrotniejszych i najnikczemniejszych środków. W wyzwolonych spod panowania kapitalizmu krajach powstaje nowy ustrój, rodzi się socjalizm a z nim warunki ukształtowania nowego człowieka, człowieka wolnego, nie znającego niewoli, człowieka, który nikogo nie gnębi i którego nikt nie gnębi.

W krajach kapitalistycznych pogłębia się spatia i niewiara w politykę kół rządzących. Czyż nie świadczy o rosnącym zniechęceniu i nieufności do polityki rządowej choćby w Stanach Zjednoczonych fakt, że w ostatnich wyborach sześćdziesiąt milionów wyborców nie poszło do urn wyborczych i że partia rządząca wydatnie skurczyła swe wpływy.

Towarzysze!

W rocznicę Rewolucji Październikowej gdy dokonujemy bilansu osiągnięć i zwycięstw, trudności i walk minionych, patrzymy równocześnie w przyszłość, obliczamy nasze siły, wytyczamy zadania, które stoją przed nami. Wśród tych zadań stawiamy przed narodem, przed Frontem Narodowym, przed partią, przede wszystkim te, które wypływają z uchwał II Zjazdu naszej partii. Musimy uczynić wszystko, aby w haśle szybszego podniesienia stopy życiowej mas pracujących naszego narodu wszyscy widzieli rewolucyjną, głęboko rewolucyjną treść naszego budownictwa. Gdy przed wojną w walce robotników o podwyżkę płac, o poprawę warunków pracy gdziekolwiek ona się toczyła, widzieliśmy równocześnie jej rewolucyjną treść, widzieliśmy, że niezależnie od zakresu tej walki był to równocześnie płomienny protest przeciwko ustrojowi krzywdy i wyzysku, była to równocześnie walka o nowy ustrój, o ustrój sprawiedliwy; gdy w walkach chłopów przeciwko obszarniczemu, sanacyjnemu wyzyskowi widzieliśmy płomienny protest przeciw ustrojowi, który rujnował chłopa i odbierał jego egzystencji cechy ludzkie — to ten sam patos rewolucyjnej walki o wielką sprawę budowania nowego ustroju i lepszego życia milionów prostych ludzi, towarzyszy nam dziś, gdy od trudu naszych rąk i mózgów zależy jak szybko będziemy realizować dążenia, pragnienia, o które od dziesiątków lat toczyła się walka.

Towarzyszył nam patos rewolucji społecznej, gdy po wyzwoleniu kraju przez armię radziecką zabieraliśmy się do odbudowy zniszczonych miast, fabryk, kopalń, hut, kolei, mostów i wsi. Towarzyszył nam patos rewolucji w latach, gdy ogromnym wysiłkiem całego narodu, wsparci o pomoc bratnich narodów radzieckich, stawialiśmy słabą i bezsilną przed tem Polskę na mocnych nogach nowoczesnego przemysłu. Gdy dokonywaliśmy z przedwrześniowego zacofania siedmiomilowego skoku w nowoczesne silne własną siłą i wsparte o siłę całego obozu pokoju państwo budującego się socjalizmu.

Ten sam patos rewolucyjny towarzyszyć nam będzie dziś w wysiłkach milionowych mas pracujących, gdy na bazie zbudowanego i dalej się rozwijającego przemysłu ciężkiego rozszerzać mamy produkcję dóbr masowego spożycia, szybciej rozwijać rolnictwo, zwiększać produkcję, obniżać koszty produkcji, polepszać jakość naszych wyrobów i dzięki temu wszystkiemu szybciej podwyższać stopę życiową mas pracujących. I w tych naszych wysiłkach charakterystycznych dla wyższego stopnia rozwoju naszej gospodarki widzieć musimy patos rewolucyjny i sens naszej walki, humanistyczny, ludzki sens naszej pracy i walki.

Trzeba nam zwiększyć wyczulenie na te potrzeby i troski mas pracujących, które już dziś można zwiększonym naszym wysiłkiem uwagą i zapobiegliwością załatwiać.

Trzeba nam jeszcze mocniej niż dotychczas zwalczać bezduszność i biurokrację, wąski i ciasny praktycyzm wciąż jeszcze przeszkadzający prawdziwej i efektywnej pracy poszczególnych ogniw naszego aparatu,

Trzeba nam jeszcze mocniej zewrzeć szeregi członków naszej Partii, przodowniczki narodu w walce o realizację uchwał II Zjazdu, wokół Komitetu Centralnego naszej Partii, wokół jego Biura Politycznego z Pierwszym Sekretarzem Towarzyszem Bolesławem Bierutem na czele.

Trzeba nam jeszcze mocniej zewrzeć szeregi Frontu Narodowego, walczącego o realizację naszych szczytnych narodowych zadań, o jak najpełniejsze wciągnięcie najszerszych mas w dzieło budowy i umacniania naszej Ojczyzny.

Trzeba nam całą energię ofiarnych aktywistów naszego Frontu Narodowego skierować teraz do akcji wyborczej do rad narodowych. Jest to przecież walka o zbliżenie mas do władzy ludowej — jest to walka, której celem i sensem jest jak najpełniej realizować w Polsce zasadę ludowładztwa we wszystkich ogniwach władz. Na tysiącach zebrań Komitetów Frontu Narodowego w całej Polsce szerokie masy społeczeństwa wysuwały na kandydatów do rad narodowych nowych, znanych z zapału i ofiarności działaczy, Zebrania te, jak i czekająca nas akcja wyborcza, jak i praca nowych rad narodowych, muszą sprawić, ażeby pracę wszystkich ogniw naszego aparatu kontrolowały, krytykowały i wspierały i czuły się za nią odpowiedzialne milionowe masy współgospodarzy kraju robotników, chłopów, inteligentów — twórców i budowniczych nowego życia.

Czekają nas ciężkie zadania. Założone przez uchwały II Zjazdu podwyższenie stopy życiowej szerokich mas, założone rozliczne zadania, które służąc temu celowi służą dalszemu rozwojowi i wzrostowi kraju, są trudne i ich realizacja zależy od naszego wysiłku, od naszej pracy politycznej i organizacyjnej, od sprawności kierownictwa, sprawności wykonania, od pasji, zapału i umiejętności, jakie trzeba nam włożyć w tę walkę.

Wsparci o przykład wielkich wysiłków dokonywanych na tym samym polu przez narody Związku Radzieckiego pod kierownictwem sławnej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — wsparci o pomoc Związku Radzieckiego, który wciąż poprzez kierownictwo swojej Partii, swego Rządu, przez ludzi radzieckich nie szczędzi serdecznego, braterskiego poparcia,

wsparci o solidarność z setkami milionów ludzi na całym świecie w walce o pokój, zjednoczeni we Froncie Narodowym,

zacieśniając sojusz robotniczo - chłopski, pielęgnując i rozwijając braterstwo partyjnych z bezpartyjnymi masami,

pod przewodem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w trzydziestą siódmą rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji postanawiamy jeszcze zdecydowaniej, jeszcze sprawniej, z jeszcze większym zapałem ku chwale Polski Ludowej dla dobra mas pracujących kroczyć dalej naprzód do dalszych zwycięstw sprawy socjalizmu i pokoju.

Niech żyje Trzydziesta Siódma Rocznica Wielkiej Październikowej Rewolucji!

Niech żyje Komitet Centralny bohaterskiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego!

Niech żyje twierdza obozu pokoju i postępu — nasz niezawodny przyjaciel Wielki Związek Radziecki!

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Dokończenie referatu tow. M. Z. Saburowa

(Dokończenie ze str. 2)

Niemczech, lecz i daleko poza ich granicami. Jest to zrozumiałe, albowiem utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jej sukcesy gospodarcze i polityczne — to niezmiernie doniosły czynnik walki narodu niemieckiego o zbudowanie swego zjednoczonego, niezawisłego, demokratycznego i pokojowego państwa, jeden z najważniejszych czynników walki o pokój i bezpieczeństwo w Europie i na całym świecie.

Niedawno obchodziła swe pięciolecie Chińska Republika Ludowa. Utworzenie wolnej i niezawisłej Chińskiej Republiki Ludowej było wydarzeniem ogromnej wagi nie tylko w dziejach Chin, lecz i w dziejach całej ludzkości. Jest to fakt historyczny o niezmiernie doniosłym znaczeniu. Naród radziecki wita ze szczerą radością historyczne sukcesy bratniego 600-milionowego narodu chińskiego, jego osiągnięcia w dziedzinie utworzenia i umocnienia ustroju ludowo-demokratycznego w swoim kraju. Wielkie zdobycze Chin Ludowych utrwalone zostały w przyjętej niedawno przez Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych Konstytucji Chińskiej Republiki Ludowej, która proklamowała zasady budowy socjalizmu w Chinach.

Położony został raz na zawsze kres dawnej sytuacji narodu chińskiego, gdy obcy imperialiści w zmowie ze sprzedajnymi reakcjonistami chińskimi pomiatali wielkim narodem, pozbawiali go wszelkiej samodzielnej roli w rozwiązywaniu problemów międzynarodowych. Wbrew oporowi reakcji międzynarodowej, a przede wszystkim agresywnych kół Stanów Zjednoczonych, Chińska Republika Ludowa wkroczyła zdecydowanie na arenę międzynarodową jako prawdziwie wielkie mocarstwo i potężny czynnik pokoju.

Więzy nierozerwalnej przyjaźni i braterskiej współpracy łączą wszystkie kraje demokracji ludowej i Związek Radziecki. Budownictwo socjalistyczne w ZSRR jest źródłem niezmiernie bogatego doświadczenia dla wszystkich narodów, które dziś wkroczyły już na drogę otwartą przez Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową.

Potężny obóz demokracji i socjalizmu, jednoczący pod swymi sztandarami 900 milionów ludzi, jego konsekwentna i nieustępliwa walka o pokój cieszą się gorącą sympatią i aktywnym poparciem coraz szerszych kół społecznych krajów kapitalistycznych. W tym znajduje bezpośredni wyraz największy historyczny zwrot naszych czasów, gdy narody ujmują coraz mocniej w swe ręce sprawę pokoju.

Konsekwentna i zmierzająca do ściśle wytkniętego celu walka sił pokoju, którym przewodzi Związek Radziecki, doprowadziła ostatnio do pewnych pozytywnych wyników. Ugaszone zostało niebezpieczne ognisko wojny w Korei. W wyniku pomyślnego zakończenia konferencji genewskiej przerwane zostały działania wojenne w Indochinach, co umożliwiło ostateczne uregulowanie problemu indochińskiego z należytym uwzględnieniem słusznych interesów narodów indochińskich. Sukces konferencji genewskiej wykazał dobitnie, że ruch narodowo - wyzwoleńczy ludów Wschodu jest niepokonany; sukces ten dowiódł, że siły obozu pokoju wzrastają, że skuteczne są metody rokowań dyplomatycznych w spornych kwestiach międzynarodowych.

Ostatnio rozszerzyły się znacznie i rozszerzają się nadal stosunki gospodarcze i kulturalne Związku Radzieckiego z innymi krajami, co przyczynia się niewątpliwie do normalizacji całokształtu sytuacji międzynarodowej.

Ostatnio poprawiły się stosunki naszego kraju z Jugosławią. Usunięte zostały pewne przeszkody, które hamowały normalizację stosunków między ZSRR i Jugosławią, podjęte zostały kroki w kierunku wznowienia handlu oraz zorganizowania kontaktów w dziedzinie kultury i w innych sprawach. Rząd jugosłowiański wyraził gotowość współpracy w dziele poprawy stosunków ze Związkiem Radzieckim. Jeśli chodzi o rząd radziecki, to uważa on za pożyteczne, w interesie narodów obu krajów, wykorzystania wszelkich możliwości w celu nawiązania normalnych i przyjaznych stosunków. Przejawy waśni i nieprzyjaźni, jakie można było zaobserwować w ostatnich latach między naszymi państwami, były na rękę tylko wrogom ZSRR i Jugosławii, wrogom pokoju, i, przeciwnie współpraca i szczera przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego i Jugosławii odpowiadają całkowicie nie tylko interesom naszych krajów, lecz także leżą w interesie pokoju na całym świecie. Rząd radziecki ze swej strony będzie również nadal przyczyniać się wszechstronnie do całkowitej normalizacji stosunków radziecko - jugosłowiańskich, do utrwalenia prastarej przyjaźni naszych narodów z bratnimi narodami Jugosławii. I ma nadzieję, że spotka się tu z całkowitym zrozumieniem wzajemnym ze strony jugosłowiańskiej.

Znana teza rządu radzieckiego o możliwości i konieczności rozwiązywania spornych kwestii międzynarodowych w drodze porozumienia między stronami, które dążą do dalszego utrwalenia pokoju i zapewnienia swobodnego rozwoju narodów — znajduje coraz większe zrozumienie i poparcie najszerszych kół społeczeństwa różnych krajów.

Sukcesy w dziedzinie złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych powitane zostały przez narody całego świata z ogromnym zadowoleniem oraz natchnęły je jeszcze większą wiarą w swe siły, i w to, że zdołają nie dopuścić do nowej wojny i obronić sprawę pokoju.

Naród radziecki jest przekonany, że możliwości dalszego złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych nie zostały jeszcze bynajmniej wyczerpane i że w tym kierunku poczyniono dopiero pierwsze kroki. Jednocześnie zdajemy sobie jasno sprawę, że na tej drodze stoją poważne przeszkody stwarzane przez agresywne koła niektórych państw. Koła te uciekają się do coraz to nowych manewrów, aby przeszkodzić dalszemu zmniejszeniu napięcia międzynarodowego, montują w dalszym ciągu ugrupowania militarne wymierzone przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Ugrupowania takie tworzone są w Europie, w Azji i w innych częściach świata, a ich montowaniu towarzyszy niezmiennie zakładanie coraz to nowych baz amerykańskich na obszarze innych krajów, odległych o wiele tysięcy kilometrów od granic Stanów Zjednoczonych.

Interesy utrwalenia pokoju wysuwają obecnie jako jeden z najważniejszych i najbardziej aktualnych problemów — redukcję zbrojeń i zakaz broni atomowej i wodorowej. Rozwiązanie tych zadań mogłoby zmniejszyć w sposób istotny wydatki wojenne i ciężary podatkowe, których całe brzemię spada na barki mas pracujących. Doprowadziłoby to niewątpliwie do radykalnej poprawy całej sytuacji międzynarodowej.

Uzyskanie i wykorzystanie energii atomowej — to wielka zdobycz geniuszu ludzkiego, otwierająca ogromne perspektywy dalszego rozwoju sił wytwórczych społeczeństwa. Nie jest jednak tajemnicą, że wpływowe koła niektórych krajów postawiły sobie za cel wykorzystanie energii atomowej do realizacji planów wojennych. Żywotne interesy narodów wymagają, aby wykorzystywanie energii atomowej w celach niszczycielskich i dla masowej zagłady ludzi było jak najsurowiej zakazane, aby ta potężna siła przyrody używana była wyłącznie do pracy twórczej, w interesie postępu ludzkości.

Jak wiadomo, nauka radziecka osiągnęła już wybitne wyniki w dziedzinie wykorzystania energii atomowej do celów pokojowych: w ZSRR czynna jest już elektrownia o napędzie atomowym.

Związek Radziecki nie oszczędza swych wysiłków w walce o zakaz broni atomowej. W bezpośrednim związku z tym stanowiskiem ZSRR pozostaje projekt zasadniczych postanowień konwencji międzynarodowej (układu) o zakazie broni atomowej i wodorowej oraz innych rodzajów broni masowej zagłady przy jednoczesnym wyeliminowaniu ich ze zbrojeń państw, jak również o istotnej redukcji zbrojeń i ustanowieniu kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tych decyzji — wniesiony przez delegację radziecką w Organizacji Narodów Zjednoczonych na sesję Zgromadzenia Ogólnego. Propozycja Związku Radzieckiego przewiduje konkretne, praktyczne posunięcia dla rozwiązania tych zagadnień.

Możemy stwierdzić z zadowoleniem, że ta nowa propozycja Związku Radzieckiego powitana została przychylnie przez najszersze koła światowej opinii publicznej. Nie można jednak nie przyznać, że obecnie nie wystarczają same tylko deklaracje o doniosłości ostatniej propozycji rządu radzieckiego. Potrzebna jest bardziej zdecydowana i czynna walka przeciwko próbom stworzenia nowego impasu w rozwiązywaniu tych zagadnień, sztucznego stwarzania przeszkód na drodze do porozumienia oraz niedostrzegania tego, co zbliża stanowiska krajów podczas rokowań w tych doniosłych sprawach.

Nie można także mówić na serio o rozbrojeniu i jednocześnie otwierać na oścież drzwi przed siłami odwetu w Niemczech Zachodnich, odbudowując militaryzm niemiecki. W pamięci narodów Europy żywe są jeszcze wspomnienia o dniach krwawego panowania hitlerowców.

W świetle faktów niedawnej przeszłości manewry zwolenników wskrzeszenia militaryzmu w Niemczech Zachodnich budzić mogą jedynie oburzenie szerokich kół społeczeństwa. W związku z tym nie można pominąć milczeniem uchwał w sprawie Niemiec, powziętych na separatystycznych konferencjach mocarstw zachodnich w Londynie i Paryżu.

Wbrew zobowiązaniom, że nie dopuści się do odrodzenia militaryzmu niemieckiego, zobowiązaniom przyjętym wspólnie ze Związkiem Radzieckim — rządy USA, Anglii i Francji, ignorując wolę pokoju wyrażaną przez narody, uknuły separatystyczną zmowę z militarystami i odwetowcami zachodnio - niemieckimi w sprawie odbudowy Wehrmachtu, (armii) w Niemczech Zachodnich. Paryskie układy o remilitaryzacji Niemiec Zachodnich przewidują na początek utworzenie półmilionowej armii zachodnioniemieckiej. Już teraz jednak rząd boński nie tai, że ma plany zorganizowania o wiele większej ilości korpusów i dywizji niż przewidują to układy paryskie.

Na uzbrojenie Niemiec Zachodnich przestawia się już ich przemysł, w tym przemysł wojenny Zagłębia Ruhry — tego samego Zagłębia, które było arsenałem Niemiec hitlerowskich. Nie jest przypadkiem, że Niemcy Zachodnie zalane są literaturą militarystyczną i faszystowską, propagującą otwarcie nową wojnę przeciwko państwom europejskim, które sąsiadują z Niemcami. Coraz większy wpływ uzyskują tam ci sami ludzie, którzy jeszcze wczoraj byli organizatorami agresji hitlerowskiej przeciwko Francji, Polsce, Czechosłowacji, Związkowi Radzieckiemu i innym państwom miłującym pokój.

W ten sposób uchwały londyńskie i paryskie prowadzą do przekształcenia Niemiec Zachodnich w państwo militarystyczne. Nie wolno też pomijać okoliczności, że zgodnie z układami paryskimi armia zachodnioniemiecka uzyskuje możność posiadania w swym arsenale broni atomowej. Poza tym układy te zawierają wyraźną klauzulę, że w Niemczech Zachodnich rozwinięte zostaną prace w dziedzinie badań atomowych.

Rządy zachodnio - europejskich krajów kapitalistycznych zapominają widocznie o tym, że uzbrojenie Niemiec Zachodnich grozi ogromnym niebezpieczeństwem narodom Europy i całej ludzkości, gdyż militarystycznie usposobione koła rządzące Niemiec Zachodnich mieć będą wkrótce obok innych rodzajów zbrojeń także broń atomową, której spróbują niewątpliwie użyć dla swych odwetowych, agresywnych celów.

Niektórzy krótkowzroczni politycy zachodnio - europejscy propagują fałszywą tezę, że po ratyfikacji układów londyńskich i paryskich poprawią się rzekomo szanse osiągnięcia porozumienia czterech mocarstw w sprawie Niemiec. Jednakże tylko ludzie naiwni mogą dać wiarę takim twierdzeniom. W rzeczywistości ratyfikacja układów paryskich i londyńskich oraz wcielenie ich w życie stworzy nowe przeszkody na drodze do porozumienia w sprawie Niemiec, pogłębi istniejące rozbicie Niemiec i na długie lata pozostawi naród niemiecki w stanie rozczłonkowania.

Interesy pokoju w Europie, jak również interesy samego narodu niemieckiego wymagają niezwłocznego przywrócenia jedności Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych oraz stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Interesy te wymagają również by zamiast organizowania zamkniętych ugrupowań militarnych z udziałem zremilitaryzowanych Niemiec Zachodnich stworzono w Europie system bezpieczeństwa zbiorowego. Taki system bezpieczeństwa, stworzony wspólnym wysiłkiem wszystkich państw europejskich, odpowiada żywotnym interesom narodów, albowiem utrzymanie pokoju w Europie miałoby decydujące znaczenie dla sprawy zachowania powszechnego pokoju.

Ludzie radzieccy są niezłomnie przekonani, że próbę życia wytrzymać może takie tylko rozwiązanie tego czy innego problemu międzynarodowego, które w sposób trzeźwy uwzględnia zachodzące w świecie przemiany historyczne. Uważamy, że właśnie ta zasada, możliwa do przyjęcia i korzystna dla wszystkich krajów bez względu na ich system społeczny, powinna lec u podstaw rozwiązania nie uregulowanych problemów międzynarodowych, m. in. w Europie i Azji.

Towarzysze! Im więcej czasu dzieli nas od Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, tym pełniej i wszechstronniej ujawnia się jej gigantyczny przeobrażający wpływ na dzieje całej ludzkości.

Pełna chwały 37-letnia historia państwa radzieckiego dowiodła z nieodpartą siłą niezmierzonej wyższości socjalizmu nad kapitalizmem i stała się prawdziwym triumfem zwycięskiej nauki Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina.

Nasza droga jest słuszna i nie ma w świecie siły, która mogłaby powstrzymać nasz zdecydowany marsz naprzód. Drogą utorowaną przez Wielki Październik idą wraz z nami bratni naród chiński i wielomilionowe masy ludowe krajów demokracji ludowej w Europie i w Azji. Z naszą wspólną sprawą walki o pokój, demokrację i socjalizm gorąco solidaryzuje się cała postępowa ludzkość.

Naród radziecki ma prawo być dumny ze swej wielkiej misji dziejowej i ożywiony jest zdecydowaną wolą pokonania wszystkich przeszkód stojących na jego drodze, osiągania coraz to nowych sukcesów w dziele budowy komunizmu.

Niech żyje zwycięski sztandar Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej!

Niech żyje wielki naród radziecki — bojowa awangarda całej postępowej ludzkości!

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — wiodąca pewnie nasz kraj naprzód do komunizmu!

Niech żyje pokój między narodami!

Uroczysta akademia w Kielcach
W 37 rocznicę Rewolucji Październikowej

W sobotę odbyła się w Kielcach w sali teatralnej WDK uroczysta akademia wojewódzka, w której wzięli udział przedstawiciele partii, stronnictw politycznych, organizacji masowych, ludowego Wojska Polskiego, przodownicy pracy kieleckich fabryk i przodujący chłopi, pracownicy nauki i kultury.

W prezydium akademii zasiedli członkowie egzekutywy KW PZPR, przedstawiciele WKW ZSL, WK SD, ZW ZMP, Wojska Polskiego, przodujący robotnicy i chłopi pracujący, przedstawiciele inteligencji pracującej.

Po odegraniu hymnów polskiego i radzieckiego oraz zagajeniu akademii przez przewodniczącego Prez. WRN tow. Zabińskiego, referat wygłasza I sekretarz KW PZPR w Kielcach, tow. Krupa.

Na wstępie tow. Krupa omawia doniosłe znaczenie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji dla całej ludzkości.

„Dziś — stwierdza mówca — w 37 rocznicę Rewolucji z 200 milionami ludzi radzieckich łączy się 700 milionów ludzi wolnych od Chin po Niemcy Demokratyczne, których do nowego życia powołał Wielki Październik.

Natchnione ideami Października masy pracujące Polski śmiało i zdecydowanie kroczą wypróbowaną przez naród radziecki drogą socjalizmu i osiągnęły już poważne sukcesy w budownictwie nowego życia. Pod mądrym kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, zjednoczeni we Froncie Narodowym kroczymy od zwycięstwa do zwycięstwa. Dzięki pomocy, przykładowi i przyjaźni ZSRR, zbudowaliśmy wspaniały przemysł socjalistyczny, a wieś polska coraz śmielej wkracza na drogi socjalistycznej gospodarki.

Mówiąc o naszych osiągnięciach, uzyskanych przez nas w okresie realizacji wskazań II Zjazdu, tow. Krupa stwierdza m. in., że składają się na nie dwie obniżki cen, które dały masom pracującym naszego kraju 10 miliardów złotych, regulacja płac w wielu dziedzinach gospodarki i podniesienie emerytur, wzrost płac z tytułu podniesienia wydajności pracy, znaczny wzrost dochodów wsi. Województwo uzyskało ponad 89 milionów złotych kredytu na budownictwo mieszkaniowe. Na plan 3.856 izb oddano już 3.014, a w okresie czterech lat ZOR wybudował 19.472 izby. Podniesienie sum kredytów na cele kulturalno - oświatowe, zdrowotne i inne, rozbudowa punktów zaopatrzenia i usług — są sprawdzianem wykonywania zadań postawionych przez II Zjazd. Przez wiele województw w Polsce, a w tej liczbie i przez nasze — zostały wykonane w ponad 90 proc. plany obowiązkowych dostaw zboża. Sprzyjająca pogoda jesienna pozwoliła nam w pełni wykonać plany zasiewów w rolnictwie i zlikwidować w województwach zachodnich znaczną ilość ziem nieuprawianych.

Omawiając osiągnięcia klasy robotniczej Kielecczyzny w walce o obniżkę kosztów własnych, sekretarz Krupa powiedział, że nasze województwo wysunęło się do rzędu czołowych w walce o obniżenie tych kosztów. Prawie 90 tysięcy robotników stanęło na wartach produkcyjnych, a liczba współzawodniczących przekroczyła 100 tysięcy osób. II Zjazd ZMP czynem produkcyjnym wita 105 tysięcy dziewcząt i chłopców w szkołach, a 36 tysięcy młodzieży robotniczej podjęło zobowiązania produkcyjne. Około 35 tysięcy młodzieży wiejskiej Kielecczyzny wita II Zjazd ZMP czynem melioracyjnym i wzmożoną pracą w akcji siewnej.

Następnie tow. Krupa omawia osiągnięcia pionierów gospodarki socjalistycznej na wsi kieleckiej — członków spółdzielni produkcyjnych. Wyliczając przodujące spółdzielnie produkcyjne: Nieznanowice, Suchą, Niziny, Młodzawy i Nieprowice, sekretarz KW podkreśla, że wzrost wydajności zbóż z 1 ha w stosunku do roku 1953 wynosi obecnie o 5 q więcej. Nasza wieś indywidualna, dzięki stałej i troskliwej opiece państwa, nieustannie podnosi swe wyniki gospodarcze i swój dobrobyt. O 35 proc. zwiększyła się ilość nawozów dostarczonych w tym roku na wieś, ponad 27 milionów zł kredytu otrzymali nasi rolnicy.

Omawiając kampanię wyborczą do rad narodowych, I sekretarz KW tow. Krupa powiedział m. in.:

„Chodzi o to, aby w kampanii wyborczej rozpaliła się żarliwa, szczera dyskusja nad dotychczasową pracą rad, nad potrzebami terenu, nad postulatami dla przyszłych rad narodowych. Chodzi o to, aby wyborcy omawiali kandydatury radnych, na których pragną głosować. Niech w tych wyborach będzie troska o przyszłe rady, o ich skład, o realizację programu Frontu Narodowego. Im żywsza, im żarliwsza, im głębsza będzie ta dyskusja, tym lepiej odczujemy całe piękno idei socjalizmu, tym przejrzyściej zrozumiemy politykę partii, jej nauki i wskazania. Ścisła więź rady ze społeczeństwem i spółdzielnictwem z radą — oto gwarancja, że szybko i z nadwyżką wykonamy zadania stawiane przez programy wyborczy Frontu Narodowego".

Po części oficjalnej — wystąpił z bogatym programem Zespół Robotniczy Domu Kultury Stoczni Gdańskiej, który zebrani serdecznie oklaskiwali.

W RADOMIU...

Na uroczystą miejską akademię w Radomiu zorganizowaną dla uczczenia 37 rocznicy Wielkiego Października, przybyły liczne delegacje społeczeństwa miasta: robotnicy, inteligencja pracująca i młodzież.

Po odegraniu „Międzynarodówki", w prezydium zajęli miejsca m. in.: I sekretarz KM PZPR tow. Chlipalski, przewodniczący Prezydium MRN tow. Wrocławski, weterani ruchu robotniczego tow. tow. Sławowa i Domagalski oraz przedstawiciele Wojska Polskiego, organizacji politycznych i przodownicy pracy.

Referat okolicznościowy wygłosił tow. Chlipalski. Omawiając osiągnięcia społeczeństwa miasta w walce o zbudowanie Polski socjalistycznej, tow. Chlipalski powiedział, że ponad 35 tysięcy ludzi pracy Radomia stanęło na wartach produkcyjnych na cześć Wielkiego Października, któremu naród polski zawdzięcza swoją wolność, rozkwit i szczęście.

W części artystycznej akademii wystąpiła orkiestra symfoniczna, soliści, chór Związku Zaw. Energetyków i Zespół akordeonistów Szkoły Muzycznej.

—oOo—

Centralna akademia w Warszawie

(Dokończenie ze str. 1.)

Jedność moralno - polityczna narodów radzieckich, ich rosnący szybko i nieprzerwanie dobrobyt materialny i bogactwo życia kulturalnego, wzrastająca z roku na rok potęga państwa socjalistycznego — to wielka i nieśmiertelna zdobycz i chluba ludu pracującego całego świata. Wraz z masami pracującymi całego świata naród polski przesyła dziś, w 37-mą rocznicę Rewolucji, bratnim narodom radzieckim najgorętsze pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów i zwycięstw, które są sukcesami i zwycięstwami całego potężnego obozu socjalizmu pokoju i postępu,

Ślemy dziś gorące słowa braterstwa i solidarności wszystkim ludziom pracy, którzy walczą z krzywdą społeczną i uciskiem narodowym.

Ślemy gorące słowa sympatii i solidarności wszystkim ludziom dobrej woli, którzy walczą o pokój i współpracę między narodami,

Niech żyje 37-ma rocznica Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej!

Niech żyje Wielki Związek Republik Radzieckich!

Gdy I sekretarz KC PZPR, kończąc swe przemówienie, wznosi okrzyki na cześć XXXVII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — na cześć Związku Radzieckiego — zebrani powstają z miejsc. Długo trwa żywiołowa owacja.

Na trybunę wstępuje członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — **Józef Cyrankiewicz**, który wygłasza referat (referat Józefa Cyrankiewicza podajemy na str. 3),

Słowom prezesa Rady Ministrów towarzyszą wielokrotnie długotrwałe, żywiołowe oklaski.

Końcowym słowom mówcy — wzniesionym przeżeń okrzykom towarzyszy gorąca owacja na cześć Komitetu Centralnego Bohaterskiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, na cześć naszego niezawodnego przyjaciela — wielkiego Związku Radzieckiego.

Gorącymi oklaskami przyjmują zebrani tekst depeszy od uczestników Akademii do Komitetu Centralnego KPZR, którą odczytuje I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR, **Stanisław Pawlak**. (Tekst depeszy podajemy [illegible])

Część oficjalną akademii zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki".

W części artystycznej wystąpili: pianista radziecki, laureat Nagrody Stalinowskiej — **Światosław Richter, Jan Kurnakowicz i Jacek Woszczerowicz** oraz zespół Państwowego Teatru Narodowego, Wielka Orkiestra Symfoniczna Państwowej Filharmonii Warszawskiej pod dyrekcją **Witolda Rowickiego** oraz — po raz pierwszy w Stolicy — Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Śląsk".

Występy nagradzane były przez zebranych gorącymi oklaskami.

Pierwszy blok w Nowej Hucie
wybudowany metodami przemysłowymi

6 bm. pierwszy blok na osiedlu „A-11" w mieście Nowa Huta został przyjęty przez komisję odbiorczą. Budowa tego 4-piętrowego budynku o ponad 70 izbach trwała o trzy miesiące krócej od budowy tej wielkości domów wznoszonych tradycyjnymi dotychczasowymi metodami pracy. Tak poważne w naszych warunkach skrócenie czasu budowy osiągnięto wprowadzając po raz pierwszy radziecką przemysłowe metody budownictwa mieszkaniowego.

Na osiedlu tym jest obecnie w budowie 11 bloków, liczących łącznie 1.516 izb. Do końca br. we wszystkich tych blokach ma ją zamieszkać już lokatorzy. „Kiedy w czerwcu br. rozpoczynaliśmy wznoszenie naszego osiedla — dzieli się swymi wrażeniami jeden z pracujących na budowie inż. Kędziora — ten blok — wskazuje na sąsiadujący z budową budynek osiedla „B-1" — miał już dwa piętra. Dziś my już oddajemy do użytku pierwszy nasz blok, budowa dziesięciu pozostałych jest poważnie zaawansowana, a tamten nie jest jeszcze gotowy. Na tym właśnie polega wyższość przemysłowych metod budownictwa mieszkaniowego nad tradycyjnymi".

Budowa osiedla „A-11" — to dopiero pierwszy etap i pierwsze nasze doświadczenia w stosowaniu przemysłowych metod w budownictwie mieszkaniowym. Oprócz całkowitej mechanizacji dostaw materiałów, właściwego wyposażenia budowy każdego bloku w dźwigi i windy oraz inny sprzęt mechaniczny, oprócz mechanizacji robót tynkarskich, malarskich itp., zastosowano tu szereg elementów prefabrykowanych wykonywanych metodami przemysłowymi w specjalnych zakładach. Są to gotowe płyty stropowe, płyty dachowe, balkony, gzymsy wieńczące budynki i klatki schodowe. Jakie korzyści daje zastosowanie tych elementów, które na placu budowy są jedynie montowane, wyjaśni nam przykład: budowa schodów na odcinku jednego piętra trwa przeciętnie kilka dni. Montaż prefabrykowanych schodów dostarczanych budowie w gotowej formie trwa ok. 1 godziny.

—oOo—

Żerań dał pierwszy prąd

6 bm. o godzinie 5 minut 8 — w przeddzień 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — pierwszy turbozespół Elektrociepłowni Żerańskiej rozpoczął pracę, dając próbnie pierwszą energię elektryczną do państwowej sieci energetycznej.

—oOo—

Przyjęcie w Ambasadzie ZSRR w Warszawie

7 bm., z okazji 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, ambasador ZSRR w Polsce N. Michajłow wydał przyjęcie w salach ambasady.

Na przyjęcie przybył I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut oraz członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele, członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem, członkowie KC PZPR, generalicja, przedstawiciele naczelnych władz stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych, przedstawiciele świata naukowego i kulturalnego oraz przodownicy pracy.

Na przyjęciu obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego.

Przyjęcie upłynęło w niezwykle serdecznym nastroju,

—oOo—

Życzenia społeczeństwa polskiego z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej

7 bm. w dniu 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej ambasador ZSRR w Polsce — N. Michajłow przyjmował w ambasadzie ZSRR w Warszawie życzenia składane przez społeczeństwo Stolicy.

Pierwsi złożyli życzenia w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej: sekretarz KC PZPR — Władysław Dworakowski, członek KC PZPR — Antoni Alster i kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Władysław Góralski. W imieniu Rady Państwa życzenia składali: zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Stefan Ignar, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Wacław Barcikowski oraz sekretarz Rady Państwa — Marian Rybicki. W imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej życzenia składali: pierwszy zastępca prezesa Rady Ministrów — Zenon Nowak, wiceprezes Rady Ministrów — Stanisław Łapot i minister, szef Urzędu Rady Ministrów — Kazimierz Mijal.

Życzenia składały delegacje NKW ZSL i CK SD, Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, Centralnej Rady Związków Zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej, Związku Młodzieży Polskiej, Ligi Kobiet, Stołecznej Rady Narodowej, Komitetu Warszawskiego i Wojewódzkiego Komitetu PZPR.

Przybyli również dla złożenia życzeń szefowie przedstawicielstw państw demokracji ludowej.

Do ambasady przybywały liczne delegacje społeczeństwa stolicy.

Okręgowe Komisje Wyborcze zarejestrowały listy kandydatów na członków i zastępców Wojewódzkiej Rady Narodowej zgłoszone przez Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego

Okręgowa Komisja Wyborcza dla wyborów do WRN w okręgu wyborczym Nr 6 (Kozienice) zarejestrowała następującą listę kandydatów na członków i zastępców członków WRN:

L.p.	Nazwisko i imię	Przynależność partyjna	Zawód
1.	Witosławowa Klementyna	PZPR	Z-ca Przew. Prez. W.R.N.
2.	Kolenda Franciszek	ZSL	Kier. Szkoły Podst.
3.	Wieczorek Piotr	PZPR	Działacz W.K.F.N.
4.	Skwira Józefa	bezpart,	Robotnica Wytw. Chemicznej
5.	Tiet Bolesław	PZPR	Rolnik
6.	Reda Stanisław	bezpart,	Inżynier
7.	Rusicki Józef	ZSL	Z-ca Przew. Prez. GRN,
8.	Ciszek Kazimiera	PZPR	Robotnica
9.	Kowalczyk Stefania	PZPR	Rolnik
10.	Konecki Jan	bezpart,	Rolnik
	Zastępcy:		
1.	Kociołek Zygmunt	PZPR	Robotnik
2.	Moliszewski Stanisław	bezpart,	Technik
3.	Wójtowicz Wiktor	ZSL	Rolnik

Okręgowa Komisja Wyborcza dla wyborów do WRN w okręgu wyborczym Nr 7 (Opatów — Ostrowiec) zarejestrowała następującą listę kandydatów na członków i zastępców członków WRN:

L.p.	Nazwisko i imię	Przynależność partyjna	Zawód
1.	Krupa Stanisław		I Sekr. KW PZPR
2.	Kurek Julian	PZPR	przodujący hutnik
3.	Szklanowski Piotr	PZPR	Dyrektor Huty Nowotki
4.	Dziewulski Eugeniusz	bezpart.	Lekarz dział. społ.
5.	Paluch Henryk	PZPR	Przew. spółdz. Przeuszyn
6.	Pacholczak Michalina	bezpart,	Robotnica OZPO
7.	Tarach Zofia	ZSL	Rolnik
8.	Stanik Marian	PZPR	Przew. Zw. Boj. o Woln. i Dem.
9.	Małkiewicz Zbigniew	PZPR	Agronom POM
10.	Kaczor Jan	ZSL	Rolnik
11.	Kwiecień Józef	bezpart.	Robotnik
12.	Raczyńska Teresa	bezpart,	Czł. spół. produk.
13.	Rzepka Stanisław	PZPR	Rolnik
	Zastępcy:		
1.	Winiarski Jan	PZPR	Huta im. Nowotki Przodownik pracy
2.	Krycia Władysław	PZPR	Robotnik Huty im. Nowotki
3.	Ozug Zofia	bezpart,	Czł. spół. produk. Kaliszany
4.	Mokrzyszczak Jadwiga	bezpart.	Robotnica OZMO
5.	Machula Stanisław	PZPR	Rob. Huty im. Nowotki

Okręgowa Komisja Wyborcza dla wyborów do WRN w okręgu wyborczym Nr 8 (pow. Opoczno) zarejestrowała następującą listę kandydatów na członków i zastępców członków WRN:

L.p.	Nazwisko i imię	Przynależność partyjna	Zawód
1.	Michnicki Henryk	PZPR	Dyrektor POM
2.	Matusiak Łukasz	ZSL	Przew. sp. prod.
3.	Paduszyński Tadeusz	bezpart.	Przodujący murarz BPP
4.	Bartkowski Tadeusz		Ksiądz
5.	Pomykała Tadeusz	PZPR	Przodujący bryg. Fabr. Gerlach
6.	Oleksik Maria	bezpart.	Przod. pracy OZMO
7.	Arczewski Jan	PZPR	Prac. Prez. WRN
8.	Kucharski Franciszek	ZSL	Rolnik
9.	Palkowska Maria	bezpart,	Czł. sp. prod.
10.	Bytniecki Władysław	PZPR	Rolnik
	Zastępcy:		
1.	Jarecka Zofia	PZPR	Czł. sp. prod.
2.	Rajkowski Stanisław	bezpart,	Rolnik
3.	Zieliński Marian		Sekr. KZ PZPR Fabr. Gerlach

Okręgowa Komisja Wyborcza dla wyborów do WRN w okręgu wyborczym Nr 9 (pow. Pińczów) zarejestrowała następującą listę kandydatów na członków i zastępców członków WRN:

L.p.	Nazwisko i imię	Przynależność partyjna	Zawód
1.	Wychowaniec Edward	PZPR	Z-ca Przew. Prez. WRN
2.	Wojtasik Józef	PZPR	Przew. Prez. PRN
3.	Szuber Andrzej	ZSL	Czł. Prez. WRN
4.	Kowalska Władysława	bezpart,	Chłopka
5.	Szydłowska Józefa	PZPR	Czł. sp. prod:
6.	Kowalski Józef	PZPR	Robotnik PKP
7.	Brzeszcz Stefania	bezpart,	Robotnica PGR
8.	Domagała Bolesław	ZSL	Rolnik
	Zastępcy:		
1.	Chrobot Józef	bezpart,	Robotnik Kop. Gipsu
2.	Zachariasz Wacław	PZPR	Kier. Szkoły
3.	Marchewka Wiktor	bezpart,	Robotnik Kombinatu Gipsu

Okręgowa Komisja Wyborcza dla wyborów do WRN w okręgu wyborczym Nr 10 (miasto Radom) zarejestrowała następującą listę kandydatów na członków i zastępców członków WRN:

L.p.	Nazwisko i imię	Przynależność partyjna	Zawód
1.	Dajek Kazimierz		Sekr. KW PZPR
2.	Tochterman Adolf	bezpart.	Lekarz
3.	Kozłowski Stanisław	PZPR	Inżynier Zakł. Met. im. Waltera
4.	Kostrzewa Adam	bezpart.	Technik RZO
5.	Błasikiewicz Czesław	SD	Przew. Zarz. Okr. Cechów
6.	Sawaryn Marian	bezpart,	Nadmistrz prod. Zakł. Metalowych
7.	Kaim Stanisław	PZPR	Działacz młod.
8.	Jarosławski Jan	bezpart.	Inżynier
9.	Słomka Stanisław	PZPR	Robotnik Odlewni Radomskich.
	Zastępcy:		
1.	Grochowina Zofia	bezpart.	Robotnica RZO
2.	Sulecki Wojciech	PZPR	Robotnik RZMO
3.	Kwapisiewicz Kazimierz	SD	Naucz. Techn. Skórzanego

Okręgowa Komisja Wyborcza dla wyborów do WRN w okręgu wyborczym Nr 11 (Radom powiat i Szydłowiec) zarejestrowała następującą listę kandydatów na członków i zastępców członków WRN:

L.p.	Nazwisko i imię	Przynależność partyjna	Zawód
1.	Małkiewicz Julian	PZPR	Członek Prez WRN
2.	Sowa Leokadia	ZSL	Prac. Pow. Zarz. ZSCh
3.	Dąbek Paweł	PZPR	Prezes WZGS
4.	Szura Rudolf		Prez. WK SD.
5.	Stanisławek Jan	PZPR	Przewodn. Spółdz. Prod.
6.	Grabowski Józef	PZPR	Robotnik PKP
7.	Matyjas Mieczysław	bezpart,	Agronom POM Strzałków
8.	Matla Czesław	PZPR	Robotnik
9.	Musiałek Stanisław	bezpart,	Czł. Spółdz. Produkcyj.
10.	Malinowska Alina	PZPR	Nauczycielka Szk. Podstaw.
11.	Kwietniewski Jan	ZSL	Rolnik
12.	Będkowski Józef	bezpart,	Robotnik Cem. Wierzbica
13.	Nowacka Janina	bezpart.	Rolnik
	Zastępcy:		
1.	Wierzbicki Marian	PZPR	Robotnik PGR
2.	Szymkiewicz Marceli	PZPR	Robotnik Garb.
3.	Tomczyk Bolesław	ZSL	Rolnik
4.	Baran Julia	bezpart.	Czł. sp. produkc.
5.	Ciok Franciszek	bezpart.	Rolnik

Okręgowa Komisja Wyborcza dla wyborów do WRN w okręgu wyborczym Nr 12 (Sandomierz — Staszów) zarejestrowała następującą listę kandydatów na członków i zastępców członków WRN:

L.p.	Nazwisko i imię	Przynależność partyjna	Zawód
1.	Brzezicki Zygmunt	PZPR	Sekr. Prez. WRN
2.	Poświat Józef		Sekr. ZSL
3.	Jastrząb Mieczysław		Oficer WP
4.	Wójcik Józef		Działacz katol.
5.	Iskra Józefa	PZPR	Przew. sp. produkc.
6.	Olszewska Janina	ZSL	Rolnik
7.	Momot Andrzej	PZPR	Zakł. Przet. Owoc. i Warzyw Dwikozy
8.	Kwiatkowska Franciszka	bezpart.	Rolnik
9.	Piórecka Janina	bezpart,	Rolnik
10.	Bednarski Władysław	PZPR	Robotnik Stoczni Rzecznej Sandom.
	Zastępcy:		
1.	Skrok Stanisław	ZSL	Rolnik
2.	Wierzbicki Jan	PZPR	Czł. sp. produkc.
3.	Herman Maria	bezpart.	Naucz. szk. podst.

Okręgowa Komisja Wyborcza dla wyborów do WRN w okręgu wyborczym Nr 13 Starachowice (miasta i powiatu) zarejestrowała następującą listę kandydatów na członków i zastępców członków WRN:

L.p.	Nazwisko i imię	Przynależność partyjna	Zawód
1.	Żabiński Tadeusz	PZPR	Przew. Prez. WRN
2.	Kowalski Bolesław	bezpart,	Rob. Zakł. Starachowickich
3.	Tarkowski Władysław	PZPR	Robotnik
4.	Romański Jan	bezpart,	Górnik kopalni rudy żelaznej
5.	Piekara Stefan	PZPR	Inżynier
6.	Lech Władysław	bezpart,	Robotnik Zakładów Drzewnych
7.	Mirota Maria	bezpart.	Czł. sp. produkc.
8.	Skulinowski Aleksander	bezpart,	Inżynier Zakł. Starachowickich
9.	Ciecieląg Wacław	PZPR	Rolnik
10.	Gębka Weronika	ZSL	Rolnik
11.	Radlowska Wanda	PZPR	Robotnik Zakł. Starachowickich
12.	Droździoł Józef	bezpart,	Rolnik
	Zastępcy:		
1.	Sałyga Regina	bezpart,	Robotnik Zakł. Starachowickich
2.	Saramak Stefan	bezpart,	Rolnik
3.	Gorzkowski Witold	PZPR	Robotnik Zakł. Starachowickich
4.	Sęderowski Maksymilian	bezpart.	Rolnik

Okręgowa Komisja Wyborcza dla wyborów do WRN w okręgu wyborczym Nr 14 (Włoszczowa) zarejestrowała następującą listę kandydatów na członków i zastępców członków WRN:

L.p.	Nazwisko i imię	Przynależność partyjna	Zawód
1.	Pietras Zdzisław	PZPR	Przewodniczący Prez. PRN
2.	Biernat Mieczysław	bezpart.	Mechanik POM w Seceminie
3.	Pawelec Anna	PZPR	Sekr. Woj. Zarządu Ligi Kobiet
4.	Pawłowska Maria	ZSL	Gosp. domowa
5.	Kwietniewski Stanisław	PZPR	Czł. sp. produkc. Mękarzew
6.	Raźniak Władysław	PZPR	Robotnik F-ki Chrząstów
7.	Bolechowska Zofia	ZMP	Czł. sp. produkc. Nieznanowice
	Zastępcy:		
1.	Kotela Stanisław	PZPR	Czł. sp. produkc. Bodziejowice
2.	Witkowski Władysław	ZSL	Rolnik

Depesze gratulacyjne z okazji 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Do
Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii
Związku Radzieckiego
M O S K W A

Drodzy Towarzysze!

Z okazji 37 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej przesyłamy Wam, okrytej chwałą Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, w imieniu polskich mas pracujących braterskie pozdrowienia i gorące życzenia dalszych zwycięstw na drodze do zbudowania społeczeństwa komunistycznego, w świetle najszczytniejszych ideałów ludzkości.

Święto Rewolucji Październikowej obchodzone jest dzisiaj przez wszystkie pokój miłujące narody.

Idee Wielkiego Października, nauka i wskazania Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego są dzisiaj natchnieniem i gwiazdą przewodnią dla miliarda ludzi wolnych i niepodległych narodów, złączonych w wielkim obozie socjalizmu, stanowiącym niewzruszoną ostoję światowego pokoju, nadzieję i otuchę wszystkich ludzi, walczących o wolność i postęp.

Ze szczególną radością uczestniczy naród polski w wielkim święcie bratnich narodów radzieckich, pomny, że Rewolucja Październikowa pierwsza proklamowała niepodległość Polski i że zrodzona z Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej Armia Radziecka po raz drugi wróciła niepodległość naszej ojczyzny, wyzwalając ją z niewoli hitlerowskiej.

Naród polski przesyła bratnim narodom radzieckim uczucia najgłębszego przywiązania i wdzięczności, widząc w wielkim Kraju Rad niezłomną gwarancję bezpieczeństwa, pomyślnego rozwoju i rozkwitu naszego kraju.

Komitet Centralny
Polskiej Zjednoczonej Partii
Robotniczej

Do
Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii
Związku Radzieckiego
M O S K W A

Drodzy Towarzysze!

Przedstawiciele ludu Warszawy, zebrani na uroczystej Akademii ku czci 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, przesyłają Wam i całemu narodowi radzieckiemu serdeczne pozdrowienia i gorące życzenia dalszych zwycięstw w Waszej pracy dla dobra narodów radzieckich i całej ludzkości.

Naród polski z podziwem obserwował ogromne osiągnięcia Związku Radzieckiego, uzyskane w ciągu minionego roku w walce o dalsze polepszenie warunków życiowych ludzi pracy. Z całego serca składamy Wam gratulacje z okazji doniosłych sukcesów w walce o pokój na całym świecie, z okazji Waszych wielkich zwycięstw gospodarczych, a w szczególności z okazji zebrania pierwszych wspaniałych plonów na nowych ziemiach.

W ubiegłym roku jeszcze bardziej zacieśniliśmy współpracę gospodarczą między naszymi państwami i w oparciu o radziecki sprzęt i pomoc techniczną uruchomiliśmy szereg obiektów przemysłowych, rozszerzyliśmy mechanizację naszego rolnictwa.

Ubiegły rok był okresem szczególnie ożywionej wymiany kulturalnej między naszymi krajami. Z radością witaliśmy wśród nas wybitnych naukowców i artystów Związku Radzieckiego. Ze wzruszeniem słuchaliśmy o tym, jak gorąco przyjmowali ludzie radzieccy naszych naukowców i artystów. Przeżyliśmy rok owocnej pracy w dziele dalszego zbliżenia kulturalnego z narodami Związku Radzieckiego, a zwłaszcza z narodem rosyjskim, ukraińskim i białoruskim.

Nasza braterska współpraca w walce o pokój i bezpieczeństwo narodów jest dziś mocniejsza niż kiedykolwiek. Naród polski udziela jednomyślnego poparcia propozycjom rządu radzieckiego w sprawie pokojowego rozstrzygnięcia problemu niemieckiego, w sprawie ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym, w sprawie rozbrojenia i zakazu broni masowej zagłady. Propozycje te całkowicie odpowiadają naszym interesom narodowym i łączą się nierozerwalnie z walką, jaką prowadzimy wespół ze wszystkimi krajami obozu pokoju przeciw odrodzeniu militaryzmu i imperializmu w Niemczech Zachodnich.

Cały nasz naród zdaje sobie jasno sprawę z tego, że braterska przyjaźń i pomoc ZSRR stanowią niewzruszony fundament niepodległości Polski i rękojmię naszych nowych sukcesów w pracy nad przekształceniem Polski w kraj socjalistyczny — kraj wielkiej zamożności i wysokiej kultury.

Niech żyje Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — ostoja pokoju i wolności narodów!

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego!

Niech żyje przyjaźń polsko - radziecka!

Do
Towarzysza K. WOROSZYŁOWA
Przewodniczącego Prezydium
Rady Najwyższej
Związku Socjalistycznych
Republik Radzieckich
M O S K W A

W związku z 37 rocznicą Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej przesyłam Wam, Towarzyszu Przewodniczący oraz Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i bratniemu narodowi radzieckiemu najgorętsze pozdrowienia i życzenia narodu polskiego i Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Naród polski całym sercem dzieli radosne uczucia narodu radzieckiego w dniu tej historycznej rocznicy, pomny że Wielka Rewolucja Październikowa rozbiła skuwające Polskę wiekowe okowy niewoli.

Naród polski nie zapomni też nigdy, że odniesione przed 10-ciu laty zwycięstwo Związku Radzieckiego nad siłami hitleryzmu otwarło mu drogę do pełnego wyzwolenia narodowego i społecznego. Dziś stojąc niezłomnie w szeregach obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, naród polski, przy bezinteresownej i wszechstronnej pomocy bratniego Kraju Rad, z zapałem i ofiarnością rozwija swą gospodarkę, podnosi swój dobrobyt i swą kulturę, zwycięsko buduje ustrój socjalistyczny i wnosi swój coraz większy wkład w walkę o pokój i bezpieczeństwo narodów.

W niezwyciężonej potędze Wielkiego Związku Radzieckiego i rosnącej z dniem każdym solidarności sił pokoju na całym świecie, naród polski widzi niewzruszoną ostoję pokoju, o którą rozbiją się machinacje agresywnych sił imperializmu, usiłujących wskrzesić militaryzm niemiecki i nie dopuścić do umocnienia pokojowej współpracy między narodami.

Niechaj żyje i rozkwita wieczysta przyjaźń narodu polskiego i bratnich narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich!

ALEKSANDER ZAWADZKI
Przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Do
Towarzysza G. MALENKOWA
Przewodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych
Republik Radzieckich
M O S K W A

Z okazji 37 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej przesyłam w imieniu Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i własnym najserdeczniejsze pozdrowienia dla Rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i dla Was, Towarzyszu Przewodniczący, osobiście.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna, która zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości, posiadała przełomowe znaczenie dla losów Polski. Naród polski świadom jest faktu, że zwycięstwo Rewolucji Październikowej przyniosło Polsce niepodległość, a równocześnie stworzyło historyczne przesłanki dla zwycięstwa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich nad hitleryzmem w II wojnie światowej, dla uwolnienia Polski spod jarzma obcego i rodzimego kapitału i umożliwienia narodowi polskiemu ujęcia władzy w swe ręce.

Naród polski, głęboko wdzięczny bratnim narodom radzieckim za wszechstronną, nieocenioną pomoc okazywaną mu w budownictwie socjalizmu, czerpie swój zapał i natchnienie z entuzjazmu i wspaniałych osiągnięć radzieckich budowniczych komunizmu, z ich nieugiętej woli utrzymania i ugruntowania pokoju. Wytrwała i konsekwentnie pokojowa polityka Związku Radzieckiego stała się dla wszystkich ludzi miłujących pokój sztandarem walki przeciwko zbrodniczym knowaniom wojennym, przeciwko próbom odrodzenia odwetowego Wehrmachtu i zakłócenia pokoju między narodami.

W dniu radosnej rocznicy Wielkiego Października naród polski śle bratnim narodom radzieckim z głębi serca płynące życzenia nowych wspaniałych zwycięstw w budownictwie ustroju komunistycznego i dalszym umacnianiu potęgi swej wielkiej ojczyzny, niewzruszonej twierdzy pokoju i postępu.

JÓZEF CYRANKIEWICZ
Prezes Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Do
Towarzysza W. MOŁOTOWA
Pierwszego Zastępcy Przewodniczącego
Rady Ministrów
i Ministra Spraw Zagranicznych
Związku Socjalistycznych
Republik Radzieckich
M O S K W A

Proszę przyjąć, Towarzyszu Ministrze, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia z okazji 37 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Pokojowa polityka zagraniczna Związku Radzieckiego, prowadzona wytrwale od pierwszej chwili istnienia Wielkiego Kraju Rad, polityka zmierzająca do ugruntowania pokojowej współpracy i stworzenia systemu zbiorowego bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie — wyraża najgłębsze pragnienia wszystkich narodów miłujących pokój. Polska Rzeczpospolita Ludowa nie będzie szczędzić sił, aby przyczynić się do zwycięstwa w walce o osiągnięcie tych szczytnych celów, do zwycięstwa sprawy pokoju i przyjaźni między wszystkimi narodami.

STANISŁAW SKRZESZEWSKI
Minister Spraw Zagranicznych
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Sukcesy rolnictwa Federacji Rosyjskiej

MOSKWA PAP. Rada Ministrów Federacji Rosyjskiej przesłała do Rady Ministrów ZSRR i KC KPZR raport o przedterminowym wykonaniu państwowego planu dostaw zboża.

W roku bieżącym kołchozy i sowchozy republiki odstawiły i sprzedały państwu do chwili obecnej o 400 milionów pudów więcej zboża aniżeli w 1953 r. Wiele kołchozów w dalszym ciągu odstawia zboże jako zapłatę w naturze za pracę ośrodków maszynowo - traktorowych i sprzedaje nadwyżki zboża państwu.

Na dzień 1 bm. 1954 roku przekazano państwu o 702 tys. ton ziemniaków więcej aniżeli do tego czasu w ub. r., warzyw — o 341 tys. ton, mleka o 270 tys. ton i mięsa — o 7.000 ton więcej.

W roku bieżącym wzrosły dochody kołchozów, co pozwala na znaczne rozszerzenie budownictwa na cele produkcyjne i kulturalno - bytowe oraz na zwiększenie sum pieniężnych i produktów wypłaconych kołchoźnikom z tytułu dniówek obrachunkowych.

Poważne sukcesy w dziedzinie podniesienia produkcji zbożowej osiągnęły kołchozy, MTS-y i sowchozy Syberii i Uralu, które zagospodarowały w roku bieżącym wielkie obszary ziem nowych i nie uprawianych. Np. kołchozy i sowchozy Syberii dostarczyły państwu 2,5 raza więcej zboża aniżeli w roku ubiegłym.

Depesza przewodniczącego GKKF do Wszechzwiązkowego Komitetu

do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR

Przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej —Włodzimierz Reczek, wysłał do Wszechzwiązkowego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR w Moskwie depeszę następującej treści:

„Z okazji 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w imieniu wszystkich sportowców polskich oraz Głównego Komitetu Kultury Fizycznej przesyłam sportowcom bratnich narodów radzieckich i Wszechzwiązkowemu Komitetowi do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR, gorące, serdeczne pozdrowienia.

Korzystając z doświadczeń przodującej w świecie radzieckiej kultury fizycznej, sportowcy naszego kraju spotykając się na stadionach i boiskach ze sportowcami radzieckimi, przyczyniać się będą do pogłębienia i umacniania wieczystej przyjaźni między naszymi narodami.

Niech żyje Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, która otworzyła drogę do wspaniałego rozkwitu kultury obu naszych narodów!

Środkowy obrońca Gwardii Kielce — Zięba w walce o piłkę z napastnikiem Górnika.
fot. A. Banduch

SŁOWO SPORTOWCA

tygodniowy dodatek sportowy

Nr 40 (107) KIELCE, 8 LISTOPADA 1954 R.

36 spotkań międzynarodowych

rozegrali w roku bieżącym polscy piłkarze

Trzy ostatnie spotkania z radzieckim zespołem Dynamo (Kijów), były właściwie zakończeniem tegorocznych międzynarodowych kontaktów naszych piłkarzy. W grudniu co prawda, spotkają się tradycyjnie z okazji swego święta górnicy ze swymi kolegami z Czechosłowacji, ale już dzisiaj możemy podsumować sezon spotkań międzynarodowych naszych piłkarzy.

Bieżący rok był bardzo skromny, jeżeli chodzi o spotkania międzypaństwowe. Polska jedenastka narodowa rozegrała tylko dwa oficjalne mecze. W pierwszym zremisowała z Bułgarią 2:2, w drugim zwyciężyła NRD — 1:0. Druga reprezentacja Polski grała trzykrotnie: z CSR — 2:2, z Bułgarią — 1:2 i NRD — 1:2. Dla porównania dodajemy, że w r. 1951 pierwsza i druga reprezentacja Polski rozegrały po jednym spotkaniu, w 1952 r. pierwsza reprezentacja — 7, a druga — 3, w r. 1953 pierwsza reprezentacja —3, a druga — 2. Tak więc najwięcej spotkań rozegrały nasze reprezentacje w 1952 r. w ramach przygotowań do Olimpiady.

W odróżnieniu od małej liczby spotkań międzypaństwowych w roku bież. było stosunkowo dużo spotkań międzynarodowych. Polskie drużyny klubowe lub reprezentacje miast rozegrały ogółem 36 meczów z zespołami zagranicznymi (w r. 1951 — 19, 1952 — 37, 1953 — 21). W kraju oglądaliśmy w tym roku 19 spotkań, za granicą odbyło się 17. Ogółem nasi piłkarze 18 razy zwyciężyli, 6 razy zremisowali i 12 razy przegrali. Stosunek bramek jest korzystny i wynosi — 84:66. Przeciwnikami naszych piłkarzy były zespoły NRD, Węgier, Czechosłowacji, Bułgarii i Związku Radzieckiego.

Mimo stosunkowo pokaźnej liczby spotkań międzynarodowych należy podkreślić, że nie wykorzystano dostatecznie trzymiesięcznej przerwy w rozgrywkach ligowych. Dowodem złego rozplanowania spotkań międzynarodowych są ilości meczów rozegranych w poszczególnych miesiącach tegorocznego sezonu: maj — 7, czerwiec — 0, lipiec — 6, sierpień — 10, wrzesień — 6, październik — 5 i listopad — 2.

Rozegrane w roku bież. spotkania międzynarodowe przyczyniły się do poprawy formy naszych piłkarzy i ujawniły wiele talentów wśród młodzieży. Można tu wymienić napastnika kaliskiej Gwardii — Lewandowskiego, do niedawna obrońcę, a obecnie napastnika chorzowskiej Unii — Pohla i środkowego obrońcę łódzkiego Włókniarza — Wlazłego.

W roku przyszłym zaplanowano znaczne zwiększenie kontaktów międzynarodowych naszych piłkarzy.

Przegrana szansa piłkarzy Gwardii Kielce mimo remisu z Górnikiem Zabrze 0:0

Napastnicy i obrońcy — najsłabsi Obaj bramkarze — najlepsi

Wczoraj na stadionie Gwardii w Kielcach odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi pomiędzy miejscową Gwardią, a Górnikiem Zabrze. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 0:0. Sędziował Marciniak z Łodzi, Widzów około 5 tysięcy.

GWARDIA KIELCE — Turlejski, Chałupko, Zięba, Zając — Toporski, Jankowski — Sikorski (Matysik) Jugas, Szwed, Morek, Muszyński. Trener Jezierski.

GÓRNIK ZABRZE — Kaczmarczyk — Zimerman, Franosz, Dominik — Klebczar, Nazara — Jankiewicz, Kokot, Fojcik, Gawlik, Szalecki. Trener Kamiński.

STRACONA SZANSA

Gwardia straciła wczoraj istniejącą jeszcze szansę na utrzymanie się w drugiej lidze. Wprawdzie kielczanie mają jeszcze dwa mecze, ale obydwa grają na wyjeździe i prawie niemożliwością jest przywieźć z nich 2 do 3 punktów — a tyle byłoby potrzeba, aby w przyszłym sezonie nie grać w III lidze.

Do słabej, a okresami nawet słabiutkiej gry przeciwnika dostroili się wczoraj gospodarze i w efekcie mecz mimo, że był ciekawy ze względu na jego ciężar gatunkowy, to jednak stał na słabym poziomie technicznym.

TYLKO BRAMKARZE

Na słowa uznania zasłużyli w tym meczu tylko obaj bramkarze: **Kaczmarek** z Górnika za efektowną interwencję w pierwszej połowie meczu, kiedy to wypiąstkował piekielnie ostry strzał **Morka**, a **Turlejski** za kilka pewnych i zdecydowanych chwytów. Zresztą bramkarz ten jest od dłuższego czasu najmocniejszym punktem kieleckiej drużyny.

OBRONA SŁABIUTKA

Słabiutko spisywała się obrona. **Chałupko** z dziecinną łatwością ogrywany był przez skrzydłowego, a niektóre jego wejścia tyłem niosły za sobą niebezpieczeństwo gry faul na polu bramkowym — a jak wiemy, kończy się to często rzutem karnym. Wprawdzie tym razem do tego nie doszło, ale tylko dzięki pobłażliwości sędziego. **Zięba** na stoperze nie był w życiowej formie i jedno efektowne zagranie z **Chałupką** pod koniec spotkania nie wystawia mu dobrej cenzurki. Zając miał do utrzymania najlepszego napastnika gości — **Szaleckiego** i wywiązał się z tego stosunkowo najlepiej. W sumie obrońcy nasi zagrali niepewnie i gdyby napastnicy Górnika posiadali sztukę strzelania to wynik końcowy mógł być dla kielczan bardziej niekorzystny, mimo że z przebiegu gry zasłużyli na zwycięstwo.

Obrona przeciwników grała kropka w kropkę jak gwardzistów. Kiksy były na porządku dziennym i znów ta indolencja strzałowa, tylko tym razem napastników Gwardii.

JANKOWSKI NAJLEPSZY

Pomoc Gwardii grała najlepiej. **Jankowski** walczył ambitnie, wypuszczał w bój własnych napastników i to niejednokrotnie. Dzielnie sekundował mu **Toporski**, chociaż podania tego ostatniego były już mniej precyzyjne i nieraz padały łupem przeciwnika. Także goście w pomocy mieli najlepszą swoją linię.

ATAK ZAWIÓDŁ

Obydwa ataki zawodziły w najłatwiejszych sytuacjach. **Szalecki, Gawlik i Kokot** zmarnowali nieliczne sytuacje. Nasi napastnicy także prześcigali się w niecelnych strzałach. Jedynie dwie główki Jugasa minęły cel o centymetry.

NUDY NA PUDY

Początkowo gra była nudna. Na nerwową grę gospodarzy, goście odpowiadali koronkową zabawą. Piłka raz po raz przechodziła w inne „nogi" i niemal żadna akcja nie nosiła w sobie zarodka bramki. Gospodarze nie wykorzystali w tym czasie atutu, jakim było słońce, które świeciło prosto w oczy bramkarza przeciwników.

NAWET POGODA....

...była łaskawa dla piłkarzy Gwardii, kiedy po zmianie stron wznowili grę. Napłynęły gęste zwały chmur, które zasłoniły słońce, co w znacznym stopniu ułatwiło im grę. Równocześnie z pogodą i na boisku obraz gry się zmienił. Gwardziści z impetem przystąpili do nękania bramkarza gości. W tym okresie przeciwnik popełnia w defensywie szereg błędów, jdnak jak już pisaliśmy niewykorzystanych przez kieleckich napastników.

Wskazówka zegara nieustępliwie posuwała się naprzód a wynik bezbramkowy nie ulegał zmianie. Gra stawała się coraz bardziej nerwowa i to w dużym stopniu wpłynęło na końcowy wynik. Ostatnie kilkuminutowe oblężenie bramki Kaczmarczyka przyniosło w efekcie jedynie końcowy gwizdek sędziego, który z ciężkim sercem przyjęła widownia.

J. FRANDOFERT

Gdzie kiedy

PONIEDZIAŁEK
8 LISTOPADA 1954 R.

KIELCE

TEATR IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO — „Gdzie ta ulica, gdzie ten dom".
KINO „WARSZAWA" — „Żołnierz Zwycięstwa" II-ga seria — film prod. polskiej.
KINO „MOSKWA" — „Gwiazdy muszą płonąć" — film prod. polskiej.
KINO „ROBOTNIK" — „Dygnitarz na tratwie" — film prod. radzieckiej.

DYŻURY APTEK
Apteka Nr 2 — ul. Źródłowa Nr 7.

NUMERY TELEFONÓW
Pogotowie Ratunkowe Nr telef. 9.
Straż Pożarna 8.
Milicja Obywatelska centr. telef. 13-12

SKARŻYSKO:
KINO „Mir" — nieczynne.
KINO „Wolność" — nieczynne.

RADOM
TEATR IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO — „Profesja pani Warren".
KINO „BAŁTYK" — „Ulica Graniczna" — film prod. polskiej.
KINO „HEL" — „Przygoda na Mariensztacie" — film prod. polskiej.

DYŻURY APTEK
Apteka Nr 9 — pl. 15 Grudnia 12.

TELEFONY
Komenda MO 32-67.
Pogotowie Ratunkowe (8.

STARACHOWICE:
KINO „Star" — nieczynne.
KINO „Robotnik" — „Uczta Baltazara" — film prod. polskiej.

WŁOSZCZOWA:
KINO „Gdańsk" „Miasto nieujarzmione" — film prod. polskiej.

CHMIELNIK:
KINO „Nowe życie" — nieczynne.

JĘDRZEJÓW:
KINO „Gdynia" — „Mały przewodnik" — film prod. radzieckiej.

PIŃCZÓW:
KINO „Bajka" — nieczynne.

OPOCZNO:
KINO „Nysa" — nieczynne.

BUSKO:
KINO „Zdrój" — „Stalowe serca" — film prod. polskiej.

PIONKI:
KINO „Chemik" — „Pierwszy start" — film prod. polskiej.

SANDOMIERZ:
KINO „Wisła" — nieczynne.

KOŃSKIE:
KINO „Stal" — „Zakazane piosenki" — film prod. polskiej.

OPATÓW:
KINO „Odra" — nieczynne.

KOZIENICE:
KINO „Znicz" — nieczynne.

OSTROWIEC:
KINO „Hutnik" — remont.
KINO „Związkowiec" — „Ostatni etap" — film prod. polskiej.

Zacięte walki w koszykówce i siatkówce o mistrzostwo klasy »A«

Wczoraj w hall RZO w Radomiu odbyło się szereg spotkań o mistrzostwo klasy „A" w siatkówce kobiet i mężczyzn oraz koszykówce mężczyzn.

W spotkaniu koszykówki miejscowa Stal pokonała Spójnię Kielce 46:20 (9:12). Gra była żywa i emocjonująca. W Stali najlepiej zagrał Jurczak zdobywca 18 pkt. oraz Kwasiborski 13 pkt. i Szpaderski 9 pkt. W drużynie gości na wyróżnienie zasługują: Tomaszewski i Piwowoński, którzy zdobyli po 5 pkt.

W drugim spotkaniu w piłce koszykowej Stal Skarżysko pokonała Zryw Radom 46:30 (18:20). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Piątkowski 15 i Galczak 10, a dla pokonanych Przydatek 10 oraz Figura i Spychała po 6.

TABELA

Stal Skarżysko	3	2	118:110
Stal Radom	1	1	46:20
Unia Pionki	1	1	45:29
Włókniarz Radom	2	1	73:77
Spójnia Kielce	3	1	113:129
Zryw Radom	2	0	75:105

WYNIKI SPOTKAŃ SIATKÓWKI

Kobiety

Stal Radom — Start Kielce 3:0 (wo).

Unia Radom — Kolejarz Skarżysko 3:0 (15:1, 15:5, 15:5).

TABELA

Unia Radom	3	3	9:0
Budowlani Kielce	2	2	6:0
Kolejarz Skarżysko	3	2	6:5
Stal Radom	1	1	3:0
Włókniarz Radom	2	0	1:6
Unia Pionki	2	0	1:6
Ogniwo Ostrowiec	1	0	0:3
Start Kielce	2	0	0:6

Mężczyźni

Stal Radom — Start Kielce 3:1 (15:11, 15:13, 14:16, 15:4).

(J)

Nowy rekord Kunatą w młocie

Wynik 54.80 — czwartym w Polsce

W Ostrowcu odbyło się spotkanie lekkoatletyczne pomiędzy miejscowym Zrywem a Zrywem Starachowice. Wygrali lekkoatleci Ostrowca 81:59.

Na zawodach tych startowali także poza konkursem zawodnicy Stali Ostrowiec, którzy osiągnęli szereg dobrych wyników. Na czoło wysuwa się doskonały wynik Kunata, który w rzucie młotem po raz trzeci poprawił należący do niego rekord województwa wynikiem 54,80 m. Rezultat ten stawia Kunata w rzędzie najlepszych miotaczy Polski. W tym roku lepsze wyniki od młodego ostrowianina uzyskali jedynie rekordzista Polski — Rut oraz Niklas i Masłowski.

Kunat startował także w pchnięciu kulą i uzyskał 12.59 m. Z pozostałych wyników na uwagę zasługują: Goraj (Stal Ostrowiec) w pchnięciu kulą i rzucie oszczepem kobiet 9,57 i 34,54, Grzebienia (Zryw Starachowice) 52,40 w rzucie oszczepem (rekord ZS Zryw) oraz Kiljańskiego (Stal Ostrowiec) 11.7 na 100 m i 580 w skoku w dal.

—oOo—

Już w środę przy szachownicach mecz Żonaci — Kawalerowie

W ramach ogólnopolskiego „Tygodnia Szachów" klub szachowy Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach organizuje szereg imprez szachowych, z których pierwsza odbędzie się już w środę dnia 10 listopada o godz. 18 w lokalu klubu. Będzie nią mecz na 20 szachownicach pomiędzy reprezentacjami „Żonatych" i „Kawalerów".

Udział w imprezie, mającej na celu popularyzację gry szachowej jest dostępny dla wszystkich szachistów zrzeszonych w kołach sportowych oraz niezrzeszonych, którzy zgłoszą się w lokalu klubu w podanym wyżej terminie. Wynik spotkania, które rozwiąże ciekawy problem, kto lepszy — kawalerowie czy żonaci pasjonuje nie tylko szachistów, ale i liczne koła sympatyków tej dyscypliny sportu.

Sympatycy tak „Żonatych" jak i „Kawalerów" liczą na swych pupilków, że dołożą wszelkich starań, aby ze spotkania tego wyjść z honorem. Pierwszym warunkiem do uzyskania tego, jest masowy udział w imprezie. Mobilizujmy wszystkich, którzy mają coś do powiedzenia w szachach!

Wszyscy na start meczu „Żonaci" — „Kawalerowie"!

(Jo)

I LIGA

Ogniwo Kraków — Unia Chorzów 2:1

Gwardia Kraków — Budowlani Chorzów 1:1

Włókniarz Łódź — Gwardia Bydgoszcz 2:0

Gwardia Warszawa — Górnik Radlin 1:1

CWKS — Ogniwo Bytom 2:2

TABELA

Włókniarz Łódź	17	21	27:18
Unia Chorzów	17	21	22:16
Ogniwo Bytom	18	20	31:21
Gwardia Warszawa	16	18	19:20
Górnik Radlin	18	18	20:22
Kolejarz Poznań	17	17	12:15
Gwardia Kraków	17	16	15:16
CWKS	17	16	23:26
Ogniwo Kraków	17	14	20:25
Budowlani Chorzów	17	14	22:33
Gwardia Bydgoszcz	17	13	15:17

II LIGA

Górnik Bytom — Włókniarz Kraków 3:0.

Budowlani Opole — Kolejarz Warszawa 2:1

Górnik Wałbrzych — Ogniwo Tarnów 0:1.

Budowlani Gdańsk — Stal Sosnowiec 1:1

Gwardia Kielce — Górnik Zabrze 0:0

TABELA

Budowlani Gdańsk	18	26	25:10
Górnik Bytom	19	25	25:17
Stal Sosnowiec	18	24	26:14
Włókniarz Kraków	18	23	31:18
Górnik Wałbrzych	19	19	36:22
Górnik Zabrze	18	19	19:14
Ogniwo Tarnów	18	15	26:36
Budowlani Opole	18	14	22:29
Ogniwo Wrocław	18	13	17:35
Gwardia Kielce	18	12	20:34
Kolejarz Warszawa	18	10	17:36

O wejście do II ligi

Stal Radom — Stal Gdańsk 1:0

Stal Lipiny — Kolejarz Prokocim 1:0

TABELA

Stal Gdańsk	5	8	14:6
Stal Radom	5	4	7:7
Kolejarz Prokocim	5	4	7:10
Stal Lipiny	5	4	5:10

Piłkarze Stali Radom u bram II ligi

po zwycięstwie nad Stalą Gdańsk 1:0

Rozegrany wczoraj na stadionie Stali w Radomiu mecz piłkarski o wejście do II ligi pomiędzy miejscową Stalą a jej imienniczką z Gdańska zakończył się niespodziewanym zwycięstwem gospodarzy 1:0 (1:0). Jedyną bramkę dnia zdobył z rzutu karnego Miechowicz w 44 min. gry. Sędziował Śledziński z Wrocławia. Widzów ok. 7 tysięcy.

STAL GDAŃSK — Wiechuła (Paprotny) — Ludzyński, Kula, Wołach — Kocur, Cirkowski, Kreft, Dolecki, Manowski, Kozik, Mincdorf.

STAL RADOM — Paciorek—Chalabry, Nowak, Miechowicz — Kowalczyk, Wójcicki — Kowalski, Strzecha, Czaplicki, Grzegorczyk, Rejmer.

Drużyna radomska przystąpiła do spotkania z dużą wolą zwycięstwa, co w pełni przyczyniło się do sukcesu. Dopingowana przez publiczność bez przerwy zagrażała bramce przeciwnika, jedynie przysłowiowy brak szczęścia, nie pozwolił na zdobycie więcej jak jednej bramki.

Kto wie jaki byłby wynik końcowy spotkania, gdyby nie wykorzystany rzut karny przez Miechowicza, który sędzia podyktował na 1 min. przed końcem pierwszej połowy za rękę u Kocura. Wszystkie inne ataki radomian kończyły się na polu karnym, bądź stawały się łupem bramkarza gości.

PRZEBIEG GRY

Grę rozpoczynają gospodarze. Już w 5 min. silny strzał Strzechy likwiduje wspaniałą robinsonadą Wiechuła wybijając piłkę na róg. W chwilę później Grzegorczyk główką kieruje piłkę do pustej bramki, lecz obrońca gości wybił piłkę z linii bramki. W 10 min. Czaplicki dostaje piłkę, mija kilku zawodników i silnie strzela, lecz piłka o centymetry mija bramkę. W kilka sekund później Rejmer nie trafia do pustej bramki.

Goście powoli otrząsają się z przewagi gospodarzy i przechodzą do ataku. Popisują się składnymi podaniami a w 20 min. dobra kombinacja całego napadu o mało nie kończy się bramką. Lewoskrzydłowy Mincdorf fatalnie pudłuje z 2 m. W 6 min. później ten sam zawodnik strzela, piłka odbija się od słupka i wychodzi w pole.

Na 3 min. przed przerwą schodzi kontuzjowany bramkarz gości — Wiechuła, a zastępuje go Paprotny. W ostatniej minucie przed przerwą Miechowicz z rzutu karnego zdobywa pierwszą i jak się później okazało ostatnią bramkę dnia.

Po przerwie gra staje się ostra. Grzegorczyk ma jeszcze kilka okazji do podwyższenia wyniku, ale nie potrafi ich wykorzystać. W 59 min. usunięty zostaje z boiska bramkarz gości Paprotny za kopnięcie bez piłki Strzechy. Goście grają w 10-tkę a rolę bramkarza pełni pomocnik Wołach, który na tej pozycji okazał się nie gorszy od swoich kolegów.

J. FIGAS

W cieniu Łysicy

(Z wizytą u sportowców z Bodzentyna)

Na krańcu kieleckiego powiatu, u stóp słynnej z niejednej legendy Łysicy leży niewielkie miasteczko - osada — Bodzentyn. I tu wraz z władzą ludową przyszło nowe życie, zaczął się rozwijać sport i wychowanie fizyczne. Już w 1945 roku grupy młodzieży wychodziły na okoliczne pola, aby po pracy pograć w piłkę nożną, siatkówkę czy popływać na sporym stawie. Wszystko to działo się jeszcze od przypadku do przypadku, bez jakichkolwiek ram organizacyjnych; koło sportowe powstało w Bodzentynie o wiele później.

* * *

W roku 1948 grupa zapalonych sportowców, rekrutujących się głównie z tych, którzy jeszcze niedawno kopali piłkę na okolicznych polach, postanowiła zorganizować drużynę piłki nożnej. Od chęci do czynu droga była krótka. Powstał klub pod nazwą LZS „Łysica". Nazwę wzięto od widocznego w oddali szczytu górskiego. Drużyna ta nie była wprawdzie nigdzie zarejestrowana ale nie przeszkadzało to członkom w rozgrywaniu spotkań. W ciągu najbliższego okresu grano z kilkoma czołowymi drużynami w województwie. Do sukcesów należał niewątpliwie remis 3:3 z kieleckim Ogniwem, czy zwycięstwo nad ówczesnym „Orliczem" Suchedniów 5:2.

Kiedy w 1952 roku powstała Rada Wojewódzka Ludowych Zespołów Sportowych i poszczególne LZS-y rejestrowano, sport w Bodzentynie wkroczył na nową drogę. Wybrano radę koła i obok istniejącej już sekcji piłki nożnej powołano do życia inne, jak siatkówki, lekkoatletyczną, a później narciarską i tenisa stołowego. Początkowo było wiele trudności, ale kiedy otrzymano trochę sprzętu, praca w kole poszła lepiej, młodzież liczniej zaczęła się garnąć do sportu.

NAJLEPSI PIŁKARZE

Obecnie LZS w Bodzentynie może poszczyć się szeregiem sukcesów. Do największych należy zdobycie mistrzostwa klasy „C" w piłce nożnej. Mistrzostwo nie przyszło łatwo. Piłkarze podczas tegorocznych rozgrywek natrafili na szereg trudności. Jedną z nich była sprawa sprzętu. Bodzentyniacy daremnie od kilku lat domagali się od Rady Powiatowej LZS w Kielcach butów piłkarskich, piłek i kostiumów. Sprzęt, który sportowcy Bodzentyna otrzymali jeszcze w 1949 roku już dawno nie nadaje się do użytku. I tu właśnie wyszły na jaw sprawy niezbyt dobrze świadczące o niektórych działaczach sportowych. Sekretarz Rady Powiatowej LZS kol. Chłopek najwidoczniej zapomniał o piłkarzach z Bodzentyna. Wiemy jednak dobrze, że LZS Chęciny, którego jest on członkiem ma sprzętu pod dostatkiem. Mało tego. Podczas spotkania piłkarskiego pomiędzy LZS Bodzentyn a LZS Chęciny decydującego o mistrzostwie klasy „C", grupa chuliganów z Chęcin podburzana przez kol. Chłopka i jego przyjaciół spowodowała awantury. Zajście to pomogło Radzie Wojewódzkiej LZS ujrzeć zło wyrosłe za jej plecami. Przy pomocy ZW ZMP ukrócono samowolę kol. Chłopka i podjęto kroki zmierzające do zapewnienia właściwej atmosfery wiejskiego sportu.

SIATKARZE — WICEMISTRZEM POWIATU

Siatkarze przysporzyli LZS-owi sławy. Po słabym starcie dobrano wcale niezłą drużynę, która poszczycić się może zdobyciem wicemistrzostwa powiatu.

Natomiast sekcja tenisa stołowego nie rozwija się jak należy, chociaż jest wielu chętnych do gry. Dzieje się tak, ponieważ LZS w chwili obecnej nie posiada świetlicy. Dopiero pomoc sekretarza KG PZPR odniosła skutek i w najbliższym czasie sportowcy LZS otrzymają wygodną świetlicę.

Jesień przypomniała działaczom sportowym o tym, że trzeba wznowić pracę w sekcji narciarskiej. Obecnie w planach koła przewidziana jest budowa skoczni narciarskiej na Zamczysku. Przystąpiono też do naprawy sprzętu tj. nart i butów.

* * *

Z wizyty w LZS-ie Bodzentyn wynieśliśmy sporo. Przekonaliśmy się o ogromnym zapale i entuzjazmie młodzieży do sportu, o tym, że każda słuszna inicjatywa podchwytywana jest przez sportowców i społeczeństwo Bodzentyna z ogromnym entuzjazmem. Trzeba jednak, aby tym zapałem kierowała we właściwy sposób Rada Powiatowa LZS.

(ap)

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca RSW „Prasa". Redaguje kolegium. Adres redakcji: Kielce, ul. Sienkiewicza 15. Telefony redakcji: redaktor naczelny i sekretarz redakcji 11-90, sekretariat 11-65, dział informacji 17-43, dział ekonomiczny 11-90, dział kulturalny i rolny 13-07, dział korespondentów 11-66. Redaktor techniczny i redakcja nocna 11-68. Oddział w Radomiu 37-35. Administracja: Kielce, ul. Sienna 2 — telefon 19-85, Biuro reklam i ogłoszeń: Kielce, ul. Sienkiewicza 20 — telefon 19-31, Ceny ogłoszeń: ogłoszenia drobne 1.50 zł za słowo, Cena prenumeraty zbiorowej wynosi 5,50 zł — indywidualnej 6 zł, Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe, placówki PPK „Ruch" i listonosze, Druk: Drukarnia RSW „Prasa" Kielce, ul. Sienna 2 — telefon 11-69,
L-5-11710